Nr. 318 Piątek 19 listopada 1926 r. **Dziś 12 stron.** Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Rok XXVI

Kurjer Łódzki

mer pojedyńczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1—3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 po południu.
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

Światła i cienie paktu z Rumunją.

Obywatele polscy najgorzej traktowani.

Senat stawia zastrzeżenia w sprawie traktatu gwarancyjnego polsko-rumuńskiego.

Warszawa, 18 listopada.
Telegram własny „Kurjera Łódzkiego".

isje wojskowa i spraw zagranicz-enatu obradowały dziś nad projek-tawy o ratyfikacji traktatu gwaran- między Polską a Rumunją.

ekt ustawy referował sen. Kinior-ry podkreślił główne różnice mię-cnym traktatem a poprzednim, za- w roku 1921. Obecny traktat pole- rozciągnięciu wzajemnej gwarancji w na całość granic kontrahentów, wniejszy traktat dotyczył tylko gra-chodnich. Referent stwierdził, że ta nadaje obecnemu traktatowi cha- gwarancji ogólnej, wzorowanej na ach locarneńskich i nie zwraca się niej przeciw komukolwiekbądź, po-jając państwu polskiemu całkowitą ę zawierania podobnych traktatów ni państwami.

dyskusji przemawiał marszałek se-rampczyński oraz sen. Łubieński , Woźnicki (Wyzwolenie), Szere- (Koło żyd.) oraz obecny na posie- poseł polski w Bukareszcie Wielo-

dstawiciel senatu wystąpił z zarzu- ważna sprawa wynagrodzenia wy-onych w Besarabji Polaków, która atku r. b. była przedmiotem spec- terpelacji w senacie, nie jest do- s przez rząd rumuński załatwiona słusznych żądań Polski. Wywłasz- obywatelom innych państw rząd rumuński jak wiadomo przyznał i wypłacił dostateczne wynagrodzenie. Mówcy podkreślali, że obywatele polscy nie mogą być pokrzywdzeni, nie mogą być traktowani gorzej od obywateli tych państw, z któremi nie wiążą Rumunji żadne umowy międzynarodowe.

W toku dyskusji sen. Łubieński zgłosił wniosek, aby w razie nieuwzględnienia żądań polskich w tej mierze zaproponować zmianę traktatu w tym duchu, że ulega on wypowiedzeniu przez Polskę w rok, o ile do tego terminu obywatele polscy nie dostaną wynagrodzenia według zasad, praktykowanych w stosunku do obywateli najwięcej uprzywilejowanego narodu. Po wyjaśnieniach, złożonych przez przedstawicieli rządu, postanowiono wniosku tego narazie nie poddawać pod głosowanie.

Komisja odroczyła swe obrady do dnia 25 b. m.

Gdańsk pada w objęcia Berlina.

Plan zaciągnięcia pożyczki w Niemczech.

Ligę Narodów zawiadomi się po dokonanym fakcie.

Gdańsk, 18 listopada.
Polska Agencja Telegraficzna.

W sprawie zamierzonej przez w. m. Gdańsk pożyczki przynosi dzisiejsza „Baltische Presse" następujące szczegóły:

Obecny senat gdański pragnie rozwiązać przesilenie finansowe w ten sposób, że **zaciągnie długoterminową pożyczkę Rzeszy niemieckiej**, przyczem byłaby ona gwarantowana dochodami monopolu tytuniowego. Kilka wielkich banków niemieckich wyraziło już gotowość udzielenia pożyczki na następujących warunkach: Pożyczka, która ma wynosić 25 — 30 miljonów marek, rozłożona będzie na lat 25. Procent od 7 — 8. Amortyzacja 2 proc. rocznie, do tego koszty komisowe itd.

W sprawie zagwarantowania tej pożyczki wysunięte zostały dwie propozycje: jedna — ze strony Gdańska, druga — ze strony Niemiec. Propozycja gdańska zmierza do tego, aby dochody z monopolu tytuniowego przekazać władzom gdańskim na pokrycie wspomnianego długu. Natomiast propozycja niemiecka domaga się, aby wierzyciele przejęli faktycznie w swe ręce gdański monopol tytuniowy.

Według doniesień „Baltische Presse", propozycja gdańska nie znalazła aprobaty kół finansowych berlińskich.

Jak dalej tenże dziennik donosi, w kołach gdańskich noszą się z zamiarem poinformowania Ligi Narodów o sprawie zaciągnięcia pożyczki dopiero po dokonanym fakcie.

SŁOWA A CZYNY.

Gdańsk, 18 listopada.
Polska Agencja Telegraficzna.

Tutejsza prasa niemiecka, która do niedawna jeszcze pod wpływem urzędowej propagandy niemieckiej, wmawiała w swych czytelników, że wojna celna polsko-niemiecka odbija się ujemnie tylko na Polsce, przychodzi dzisiaj na zasadzie faktów samorzutnie do odmiennego przekonania.

Tak więc dzisiejsze „Danziger Neueste Nachrichten" omawiając pogłoski o przerwaniu, względnie odroczeniu rokowań handlowych polsko - niemieckich, przytacza cały szereg cyfr, wykazujących poważne straty, wynikające z powodu obecnego stanu rzeczy także dla Niemiec, poczem pisze:

„Przytoczone przykłady wskazują, że ani Polska, ani też Niemcy nie odnoszą z obecnego konfliktu żadnego pożytku. Utrzymywanie w mocy obowiązujących obecnie obustronnych ograniczeń handlowych nie przyczyni się wcale do przyśpieszenia rokowań. Stosowane dotąd represje nie wywarły żadnego wpływu na przebieg rokowań".

Widmo przedłużenia się konfliktu w Anglji.

nicy odrzucają propozycje rządowe.

Niespodziewane wyniki plebiscytu.

Londyn, 18 listopada.
Agencja Wschodnia.

egi górnicze w południowej Walji, ancashire, Chempshire oraz okręgi nebrlan i Durham odrzuciły — we-latnio nadeszłych wiadomości — cje rządowe w sprawie zakończe-ku węglowego.

domość ta wywołała w Londynie jące wrażenie, gdyż przypuszczano wszechnie, iż propozycje te zostaną i strajk będzie ostatecznie zlikwi-.

ucenie propozycyj rządowych rów-ne jest z porażką przywódców ru-jkowego, którzy polecili związkom te tych propozycyj.

o to, jakkolwiek nieznacznie, lecz większa się ilość górników, którzy ją do pracy.

uż jest pewnem, iż nawet na wypadek całkowitego uruchomienia kopalń dwie ście tysięcy górników pozostanie bez pracy, gdyż wobec utraty rynków zagranicznych dla węgla angielskiego praca w kopalniach angielskich będzie ograniczoną do koniecznie wymaganego minimum. Jest to równoznaczne ze zwiększeniem się rządowych wydatków na bezrobotnych o 200 tysięcy funtów szterlingów tygodniowo.

JAK SOWIETY POPIERAJĄ STRAJK ANGIELSKI.

Warszawa, 18 listopada.
Telegram własny „Kurjera Łódzkiego".

Prasa sowiecka wystosowała wezwania do roboników, by zwiększyli datki na rzecz pomocy górnikom angielskim. Od początku strajku do 28 września otrzymali górnicy angielscy 1 miljon 261 tysięcy 326 funtów szterlingów, z czego 66 procent przypada od Rosji.

Kłopoty ks. Karola rumuńskiego.

Morganatyczna małżonka wytoczyła mu proces.

ARYŻ, 18 listopada (ATE) — Wczoraj przed trybunałem cywilnym w Pa-zpoczął się proces wytoczony przeciwko księciu Karolowi rumuńskiemu ego morganatyczną małżonkę panią Lambrino, która żąda odszkodowania kości 10 miljonów franków oraz przyznania jej synowi prawa noszenia na-Karola Hohenzollerna. W imieniu księcia występuje Paweł Boncour. Spra-budza wielkie zainteresowanie w kołach towarzyskich Paryża.

a pierwszem posiedzeniu sala była zapełniona po brzegi. Trybunał prawdo-ie wyda swój wyrok po upływie 8 dni.

Czy ks. Janusz Radziwiłł przejdzie do dyplomacji?

NARAZIE ODDAJE SIĘ NIEPODZIELNIE ORGANIZACJI STRONNICTWA KONSERWATYSTÓW.

Warszawa, 18 listopada.
Telegram własny „Kurjera Łódzkiego".

Od dłuższego czasu kursują pogłoski, jakoby książę Janusz Radziwiłł miał przejść do dyplomacji. Pogłoski te miały istotnie silne podstawy, bowiem traktowano z nim o placówkę w Bukareszcie lub w Berlinie.

Jednakże po zjeździe nieświeskim książę Janusz Radziwiłł postanowił zająć się organizacją kół zachowawczych w kraju i w tym też kierunku niezmordowanie pracuje.

Dopiero gdyby doszedł do przekonania, że akcja nie przyniesie rezultatów i okaże się bezowocna, książę Radziwiłł postanawia przejść do służby dyplomatycznej.

W krainie wojującego Antychrysta.

NASTROJE RELIGIJNE W ROSJI.

Paryż, 18 listopada.

Korespondent rosyjskiego pisma socjalistycznego „Dni" donosi w swej ostatniej korespondencji z Rosji o następującym fakcie, który się zdarzył w Piotrogrodzie, gdzie bolszewicy zwrócili Ławrę Aleksandro-Newską duchowieństwu prawosławnemu. Przez ostatnie dwa lata Ławra ta oddana była przez władze sowieckie zwolennikom żywej cerkwi, którzy z powodu braku funduszów i wiernych doprowadzili stan gmachów Ławry do całkowitego zniszczenia. Wobec tego odebrały władze sowieckie Ławrę zwolennikom żywej cerkwi i ogłosiły w pismach sowieckich, że oddadzą gmachy Ławry na przeciąg 15 lat tej organizacji cerkiewnej, która podejmie się całkowitego remontu Ławry.

Prawosławny metropolita piotrogrodzki Józef podpisał umowę na przekazanie gmachów Ławry duchowieństwu prawosławnemu. W dniu, w którym odbyło się przekazanie, na dziedzińcu Ławry zebrał się tłum, liczący kilkanaście tysięcy osób. Po ukończeniu formalności, związanych z przekazaniem Ławry, duchowieństwo odprawiło nabożeństwo, podczas którego zbierano ofiary dobrowolne na cel odbudowy Ławry. Wynik tej kwesty dał nader wymowne rezultaty: w ciągu godziny zebrano w tłumie 75 tysięcy rubli.

SHAW ODRZUCIŁ NAGRODĘ NOBLA.

Agencja telegraficzna „Express".

Londyn, 18 listopada.

Bernard Shaw odrzucił nagrodę Nobla. Oświadczył on, iż dochody, jakie posiada, są wystarczające dla jego potrzeb. Shaw proponuje, aby nagroda została przeznaczona na cele filantropijne Anglji i Szwecji.

Kpt. Pawlikowski przed sądem.

Proces o zastrzelenie szofera.

Wsławiony swym lotem do Tokio kpt. Orliński zeznaje przychylnie dla oskarżonego.

Warszawa, 18 listopada.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego".

Przed wojskowym sądem okręgowym stanął dziś **kpt. Pawlikowski**, który w nocy 29 czerwca r. b. **zastrzelił w komisarjacie policji szofera, ś. p. Henryka Stróżyka.**

Nocy krytycznej między kpt. Pawlikowskim i kpt. Konarskim a ś. p. Stróżykiem na rogu ulicy Warckiej i Nowego Świata doszło do awantury, wskutek czego wszyscy trzej w towarzystwie policjanta udali się do komisarjatu. Tam podczas spisywania protokółu kpt. Pawlikowski spoliczkował ś. p. Stróżyka i nazwał go łobuzem. — W odpowiedzi na to poszkodowany oświadczył, że kpt. Pawlikowski jest również łobuzem. Po tem powiedzeniu kpt. Pawlikowski wyjął z kieszeni błyskawicznym ruchem rewolwer i wystrzelił, **zabijając Stróżyka na miejscu.**

Z zeznań świadków podczas pierwszej rozprawy wynika, że **zachowanie szofera było bez zarzutu.** Auto jechało wolno, z szybkością conajwyżej 10-ciu kilometrów na godzinę, a szofer, skręcając z Nowego Świata, dawał sygnały i znaki ręką.

Kpt. Pawlikowski był wówczas ubrany po cywilnemu.

Krewni i koledzy kpt. Pawlikowskiego zeznawali, że oskarżony jest bardzo nerwowy, drażliwy i pobudliwy, wobec czego adw. Paschalski, obrońca oskarżonego, **prosił o zbadanie poczytalności kpt. Pawlikowskiego.**

Sąd przychylił się do wniosku obrońcy i, odraczając dalszą rozprawę, nakazł przesłać kpt. Pawlikowskiego do szpitala Ujazdowskiego w celu zbadania.

Po wydaniu orzeczenia, według którego kpt. Pawlikowskiego należy uznać za poczytalnego, wojskowy sąd okręgowy w dniu dzisiejszym przystąpił do dalszego rozważania sprawy.

Wypadki lotnicze kpt. Pawlikowskiego.

Na początku rozprawy przewodniczący pułk. Armiński, zwrócił się do kpt. Pawlikowskiego z zapytaniem, czy miał wypadki lotnicze?

Kpt. Pawlikowski: Cztery razy spadałem z aeroplanem, w tem raz na Górnym Śląsku.

Następnie przystąpiono do badania świadków, uczestników zajścia przy ulicy Wareckiej i w 10 komisarjacie.

Obszerne zeznanie złożył kpt. Orliński, który w dniu krytycznym przebywał w towarzystwie kpt. Pawlikowskiego przez cały czas.

Przewodn.: Czy kpt. Pawlikowski był w dniu krytycznym podniecony?

Kpt. Orliński: Był bardzo zdenerwowany. Zwykle już po trzech kieliszkach bywał podniecony. Wogóle pić alkoholu nie mógł, bo mu szkodziło.

Kpt. Orliński opisuje szczegółowo przebieg zajścia przy zbiegu ulic: Wareckiej i Nowego Świata. Jego uwagę zwrócił odgłos przejeżdżającego samochodu i podniesiony głos kpt. Pawlikowskiego. Po zbliżeniu się do samochodu, kpt. Orliński słyszał klaśnięcie i głos kpt. Pawlikowskiego, który mówił: Stój, nie umiesz jeździć. Tak tylko idjoci jeżdżą.

Pochlebna opinja.

Kpt. Orliński oświadczył na końcu swego zeznania, że kpt. Pawlikowski jest bohaterskim lotnikiem, który odznaczył się podczas wojny polsko - bolszewickiej.

Podczas swego lotu Warszawa — Tokio — Warszawa, słyszał kpt. Orliński w Rosji bardzo pochlebną opinję lotników rosyjskich, którzy podczas wojny nie życzyli sobie spotykać się z kpt. Pawlikowskim w powietrzu. Dokonywał on nadzwyczajnych lotów, niszcząc urządzenia wojskowe za frontem bolszewickim.

Jako kolega kpt. Pawlikowski był również bez zarzutu.

W komendzie miasta.

Mjr. Petrażycki, oficer inspekcyjny garnizonu, był wezwany do komisarjatu policji, gdzie oświadczył mu przodownik:

— Kpt. Pawlikowski za nic zabił szofera.

Po przewiezieniu do komendy miasta kpt. Pawlikowski dwukrotnie prosił o oddanie mu rewolweru.

Przewodn.: W jakim celu żądał tego?

Mjr. Petrażycki: Prawdopodobnie chciał odebrać sobie życie.

Przew.: Jak się zachowywał wówczas oskarżony i czy był pijany?

Mjr. Petrażycki: Był w stanie apatji, na nic nie zwracał uwagi. Siedział przy stole i nic nie mówił.

Pułk. dr. Nelken: Czy świadek słyszał o tem, że już w komisarjacie kpt. Pawlikowski prosił o oddanie mu rewolweru?

Mjr. Petrażycki: Nie wiem nic o tem.

Co mówią koledzy oskarżonego.

Dalej zeznawali koledzy kpt. Pawlikowskiego, pp.: mjr. Krzyczkowski, por. Z. Piątkowski i por. Ryll. Uważali oni go za doskonałego lotnika, człowieka nerwowego, któremu do upicia się nie potrzeba było wiele.

Św. por. dr. Kondratowicz badał zaraz po wypadku kpt. Pawlikowskiego w komendzie miasta. Był on tam w stanie przygnębienia, a ze słów jego wynikało, że jakkolwiek rozumiał, iż stała się rzecz straszna, to jednak nie miał wówczas, w komisarjacie innego wyjścia. Szofer miał postąpić w sposób nie do przebaczenia: przez swe odezwanie i zamierzenie się na oskarżonego.

Jeszcze jedna ofiara kontrrewolucji.

KAPITAN BIAŁEJ GWARDJI SKAZANY NA ŚMIERĆ.

Warszawa, 18 listopada.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego".

W sądzie ukraińskim w Charkowie toczył się proces przeciwko grupie osób oskarżonych o prowadzenie akcji monarchistycznej i szpiegowskiej na rzecz Rumunji. Na ławie oskarżonych zasiadło 14 osób. — Głównym oskarżonym był były kapitan białej gwardji Urenuk. Akt oskarżenia zarzuca Urenukowi zorganizowanie jaczejek na Krymie i komitetów na Białorusi. W r. 1925 Urenuk udał się do Serbji, gdzie porozumiał się z Wranglem i otrzymał polecenie zorganizowania komunikacji morskiej między Odesą a Bułgarją.

Mianowany przewodniczącym związku organizacyj państwowych powrócił do Rosji. Tutaj został schwytany wraz z innymi, aresztowany i skazany na karę śmierci.

Na widowni politycznej.

(Od własnego korespondenta).

WOJEWODA ŚLĄSKI NIE USTAPI.

Przybył do Warszawy wojewoda śląski p. Grażyński i odbył konferencję w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych na temat wyborów komunalnych na Górnym Śląsku. Pogłoski o ustąpieniu p. Grażyńskiego są nierealne. Należy jednak przypuszczać, że w administr. śląskiej zajdą pewne zmiany.

POWRÓT P. WYSZYŃSKIEGO.

W najbliższych dniach przybędzie z Moskwy do Warszawy na kilkudniowy urlop p. Wyszyński nasz charge d'affaires. Poseł polski w Bukareszcie p. Wielowiejski wraca na swe dawne stanowisko.

NOMINACJA.

Szefem gabinetu ministerstwa rolnictwa będzie mianowany p. Stanisław Rościszewski.

Z MIN. SPRAWIEDLIWOŚCI.

Pan minister sprawiedliwości na audjencji dnia 18 b. m. przyjął delegatów stowarzyszenia urzędników ministerstwa sprawiedliwości w osobach prezesa p. Warmskiego, wiceprezesa Czarkowskiego i sekretarza p. Wisłockiego. Wspomnieni delegaci przedstawili panu ministrow dezyderaty stowarzyszenia w kierunku przyśpieszenia reorganizacji ministerstwa, stabilizacji i podwyższenia płac urzędników ministerstwa oraz obsadzenia wakujących etatów, zwracając uwagę pana ministra na szczególne upośledzenie pracowników o kwalifikacjach sędziowskich, którzy w porównaniu z sędziami i prokuratorami mają niższy stopień służbowy i niższe uposażenie.

P. minister przyrzekł rozpatrzyć przedstawione mu dezyderaty i w miarę możności przychylić się do ich uwzględnienia.

Następnie delegacja została przyjęta przez pod sekretarza stanu p. Juljana Siennickiego.

W SPRAWIE DEKRETU PRASOWEGO

Przewodniczący komisji konstytucyjnej sejmu, pos. Polakiewicz (Str. chłopskie), nie zwołał dotychczas posiedzenia tej komisji, której zadaniem ma być uzgodnienie wspólnie z rządem interpretacji postanowień art. 44 konstytucji co do postępowania w sprawie uchylenia dekretu o prasowych karach administracyjnych.

Należy również zaznaczyć, że według przewidywań posiedzenie sejmu nie odbędzie się prędzej, jak dnia 1 grudnia. Wskazuje to, że sejm stara się ułatwić rządowi niezłożenie sejmowi dekretu o karach prasowych w terminie, przewidzianym konstytucją, aby w ten sposób sprawę zlikwidować.

ŻĄDANIA NAUCZYCIELI.

Telegr. własny „Kur. Łódzkiego".

Warszawa, 18 listopada.

Wczoraj odbyła się konferencja delegacyj nauczycielskich z przewodniczącym komisji budżetowej posłem Rymarem oraz przy udziale posłów Korneckiego, Monaczyńskiego, referenta uposażeniowego w komisji budżetowej i senatora Sicińskiego.

Delegacje Stow. Chrześc. Narod. Nauczycieli Szkół Powszechnych, Tow. Nauczycieli Szkół Średnich, Związku Inspektorów i Związku Dyrektorów Szkół Państwowych przedstawiły postulaty zmierzające do bezwzględnego zniesienia ustawy sanacyjnej ze względu na fatalny stan nauczycieli.

SPRAWA KOM. BARTOSZEWICZA I INNYCH.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego".

Warszawa, 18 listopada.

W dniu dzisiejszym w sprawie komandora Bartoszewicza i in. sąd okręgowy zarządził przerwę do jutra.

WANDALIZM LITEWSKI.

Tel. wł. „Kur. Łódzkiego".

Kowno, 18 listopada.

W tych dniach sprzedany został z przetargu pałac ks. Ogińskich w Retowie. Pałac ma być zburzony w ciągu roku kosztem około 20 tys. litów. Pałac jest cennym zabytkiem historycznym.

NOWA KATASTROFA W JAPONJI.

Telegr. własny „Kur. Łódzkiego".

Paryż, 18 listopada.

„Journal" donosi z Tokio, że w prowincji Futuka nastąpiła katastrofalna eksplozja w jednej z tamtejszych wielkich kopalń. Liczba zabitych dochodzi do 30-tu.

O czem piszą inni?

PRZEGLĄD PRASY.

GRABSKI W OBRONIE WYSOKIEGO KURSU ZŁOTEGO.

W tyg. „**Drogi Naprawy**" z dn. 15 b.m.) ex-premjer Grabski wiąże drożyznę ze zbyt niskim kursem złotego. Dla wstrzymania wzrostu drożyzny — domaga się podniesienia kursu złotego.

„Wśród wielu ekonomistów wyrobiło się przekonanie, że podnoszenie kursu waluty krajowej jest rzeczą zgubną. Poincare we Francji tym poglądom się nie poddał i dobrze zrobił, jak to dziś wszyscy przyznają, podziwiając skutki jego polityki finansowej. Póki panować będą poglądy, że złoty, to kozioł ofiarny, że jego wysoki kurs był dawniej zgubą, a teraźniejszy niski kurs jest zbawienny, póty na sprawę drożyzny nie będzie nigdy jasnego poglądu. Złoty stale spadał silniej, niż to wypływało z sytuacji gospodarczej i z bilansu płatniczego. Złoty powinien był już dawno iść w górę. **Złotego należy jeszcze teraz podnieść. Inaczej będziemy mieli ciągły wzrost drożyzny**, będziemy mieli ciągłą kwestję, konieczności podnoszenia płac i wynagrodzeń, co znowu prowadzić będzie nieuchronnie do inflacji, dla pokrywania deficytów budżetowych."

OPOZYCJA P. P. S.

Taktyka P.P.S. na terenie niepodległej Polski odznacza się dwiema zasadniczemi cechami — skrajnym egoizmem i jaskrawym oportunizmem. Program tego stronnictwa stanowi jeno płaszczyk pod którym ukrywa się działalność zgoła dorywcza, pozbawiona konsekwencji a natomiast pełna wymogów i pretensyj zgoła niesamowitych. To też „**Gaz. Poran. Warsz.**" słusznie podkreśla, omawiając deklaracje opozycyjną P. P. S., iż:

„Nie było prawie w Polsce rządu, którego P.P.S. po cichu nie popierałaby, nie było prawie rządu, którego P.P.S. jawnie nie zwalczałaby. W żadnem stronnictwie niemasz większego rozbratu między myślą a słowem, między interesem a sentymentem. Któż nie pamięta groteskowej postawy P. P. S. z czasów gabinetu gen. Sikorskiego, gabinetu Wł. Grabskiego, gabinetu Al. Skrzyńskiego? Oświadczenia oficjalne, publiczne stronnictwa mówiły co innego, oświadczenia przed rządem w cztery oczy — co innego, głosowania w Sejmie co innego, a działalność w kraju jeszcze co innego".

Niemniej surowo działalność i taktykę P.P.S. ocenia „**Kurjer Polski**":

„Po wszystkich nonsensach i sprzecznościach, po widowisku dziwacznem — przyszło do odwrotu. Aby to uczynić z honorem, wyłuszczono w znanej deklaracji, obszernie, rzeczowo i kwieciście, wszystkie przewiny, których rząd obecny, rząd wypiastowany właśnie przez P.P.S. dokonał; wypomniano Nieśwież, p. Wierzbickiego i dekret prasowy. Nie podano jednak rzeczy najważniejszej — tej — która jest właściwym rdzeniem całej demo... t. j. niezbitej, dowodami stwierdzonej pewności że jeśli P.P.S. pójdzie dalej a posłuszne... szaku rządowym, to poniesie niechybną ... skę przy wyborach. Próba namacalnie ... cierpiana przy wyborach do Kasy Ch... dowód słabnącego zaufania mas robo... oto był powód obwołania opozycji o ... żniejszy aniżeli wszystkie niemile po... i kroki rządu, który, rzecz jasna, ... włościańskim trudno nazwać...

P. P. S. zorjentowała się (jakże ... dotychczasowa jej polityka, kręta i sama ... bie sprzeczna — nie zyskuje zaufania ... botniczych, a nadto, że wogóle w ... cyjnym popłaca przedewszystkiem ... opozycyjne (exemplum: komuniści).

Do opozycji tej zatrąbiono tedy ... są pierwsze zmiany figur w politycznym ... drylu, pierwsze piasy przedwyborcze. I to ... istotne i najważniejsze oblicze zmiany PPS.

O NAPRAWĘ USTROJU.

Hyper - demokracja, przekształcona ... istotną ochlokrację a bezkarne buszowanie doktryny oraz harce demagogji, ... obecnie prawdziwą klęską wszystkich ... niemal demokratycznych ustrojów, ... których gruntowna przebudowa narzuca się ... jako kategoryczny nakaz państwowy.

Myśl ta dojrzewa już wszędzie w Europie i musi również u nas wyprzeć ... tecznie wstydliwą bierność dotychczasowa i bezwład politycznego myślenia.

W sojuszniczej Francji, przeżywającej ... również, jak i my, malarję demagogji, ... stanawiają się nad tym problemem coraz ... poważniej. Ostatnio p. Charles Benoist, ... wybitny znawca zagadnień ustrojowych, ... rzuca w „Echo de Paris" szereg głębokich ... uwag o najbardziej palących potrzebach ... reformy:

„1. zerwać z śmiertelną chimerą opozycji ... ładu i rządu państwowego bezpośrednio i ... łącznie na liczbie, a starać się oprzeć głosowanie ... nie powszechne na podstawie terytorjalnej ... kszej dzielnicy i na podstawie społecznej ... cy zawodowej.

2. udział obowiązkowy umiejętnego ... Rady Stanu, dostosowanej do tego celu ... nego, w opracowaniu ustaw.

3. zabezpieczenie prawne i sądowe praw ... swobód obywatelskich przez stworzenie ... wyższego Trybunału Konstytucyjnego.

4. zapewnienie lepsze niż dotychczas ... leżności władzy wykonawczej i rozszerzenie ... w tym celu podstawy wyboru Prezydenta ... Rzplitej, oczywiście nie przez skierowanie ... się w plebiscyt, co byłoby wejściem z deszczu ... pod rynnę, a zarazem bliższe określenie ... kresu działania Głowy Państwa..."

Uwagi te mają niemniej głębokie ... czenie i dla naszych niedomagań.

DZIEŃ POWSZEDNI.

Łódź, 18 listopada.

Wśród nieustannie a nieoczekiwanie lających na Polskę nowych świąt i fet, żałoby nie tej szarej masie ludności w y lub niespokojnem oczekiwaniu na e pędzącej jednostajnie dni, lecz nie- kiej garstce nieskromnych inicja- w świętowania przypomnieć, że pod- a życia i rozwoju jest dzień powszed- wykły dzień pracy.

Święto jest po to, aby zrobić obrachu- z wyników długiego pasma dni po- ednich.

Pomimo, że wynik wyborów na Ślą- przedstawia się mniej niekorzystnie, Zopiewały pierwsze doniesienia tele- zyczne, pomimo, że podczas plebiscytu arca 1921 r. na listy polskie padło 53 głosów, a w niedzielę 14 b. m. — proc. — poseł Korfanty, niewątpliwy korca śląskich stosunków radzi praw- zajrzeć śmiało w oczy i przyznając się łędów w przeszłości, podjąć należy- cję na przyszłość:

Pierwsze wiadomości o wyniku wy- komunalnych na Górnym Śląsku wołały konsternację w Polsce, a wy- ły ją zupełnie słusznie. Nagie cyfry radniają każdemu, że w obwodzie ysłowym listy niemieckie zyskały zającą przewagę nad listami polskie- A obwód przemysłowy, to Górny właściwy. Do przewidzenia było, dministracja nasza, która fatalne po- ła błędy podczas akcji wyborczej i oliczalne szkody wyrządziła i pań- i polskości, będzie usiłowała roz- y klęski zmniejszyć. Prasa rządowa każe też, że liczba głosów polskich, od- ych podczas wyborów gminnych w wnaniu z liczbą głosów oddanych zas plebiscytu za Polską, wzrosła.

Do liczby głosów polskich zaś władze ie doliczają wszystkie głosy, które y na listy związku lokatorów, który cto był organizacją niemiecką i kan- jego, jak np. wybrany z tej listy ady Miejskiej w Katowicach Marcol, anym powszechnie Niemcem. Da- losy, które padły na listy, t. zw. — ku stanu średniego, który składa się ców i Polaków, głosy, które padły sty separatysty Kustosa, a co najza- lejsze, do liczby głosów polskich do- nawet głosy, które padły na listy nistów. 70 proc. blisko głosów, od- ych w Chorzowie padło na listy nie- kie.

tego wynika, że przyczyny smutne- aktu, że bardzo wielka liczba polskiej ści górnośląskiej oddała głosy celem stu przeciwko polityce rządu w sto- do Górnego Śląska, na listy nie- kie — leżą głębiej i nie wolno w tej ści groźnej zwalać winę za wynik rów tylko na Niemców, by sobie sa- ulżyć i odpowiedzialność swoją iejszyć. Jest to sposób wygodny — ólnie dla tych, co ponoszą odpowie- ność".

walce wyborczej Niemców z Pola- na Śląsku ważką i wpływową rolę ał kapitał niemiecki.

Świąteczny obrachunek na Śląsku nie ązał zbyt wspaniałych wyników na- dnia powszedniego. A kiedy już o Śląsku, to należy przytoczyć u- Rządu z amerykańską grupą Har- a. Grupa ta dąży do zmonopolizo- produkcji cynku na całym świecie el światowej rzeki cynku chciała nąć i strumień polski. Zrozumiałe że w tych warunkach nasze złoża we miały dla Harrimana ogromne „ultima affectionis", i że dla zdobycia Harriman mógł ryzykować. A jednak nasz, zawierając z nim umowę, mu- mu zagwarantować zwolnienie od po- datku majątkowego i stabilizację polityki gospodarczej na lat 25. „Czy nie zawiera się w tej umowie wskazanie dla ogólnej naszej polityki gospodarczej — cały jej program, który oparty być powinien na stabilizacji całego jej systemu, zaniechaniu metod eksperymentalnych we wszystkich dziedzinach, a w szczególności — zwolnieniu produkcji od podatku majątkowego, niszczącego już nie kapitał obrotowy, lecz samą substancję przedsiębiorstwa?" — pisze „Przegląd Gospodarczy" z dnia 15 b. m. Amerykanie pragną sobie pod szarem polskiem niebem zapewnić na 25 lat dni powszednich dla stałej, wolnej od perturbacyj pracy.

Modlitwą poranną i wieczorną każdego dziś działacza ekonomicznego w Polsce jest prośba o stabilizację ekonom., budżetową, walutową, stabilizację cen wreszcie! Główne zło naszego życia ekonomicznego spoczywa w braku kapitałów.

Brak kapitałów nie pozwala nam ulepszyć warsztatów, uniezależnić się od drogiego kredytu i zmniejszyć kosztów produkcji, zatrudnienia bezrobotnych i zapewnienia im dostatecznych wynagrodzeń. Odbudowa kapitału — to naczelny cel naszej polityki ekonomicznej. Pożyczka zagraniczna (nie widać jej), gdyby nawet była, nie wystarczy!

Kapitał trzeba będzie w Polsce odbudować w lwiej części własną pracą, w znoju dnia powszedniego.

„Niema takiego męża stanu, niema takiego przemysłowca, kupca, rolnika, robotnika, któryby tak czy inaczej dodatnio czy ujemnie — na sprawę odbudowy kapitału nie oddziaływał". („Przegl. Gospodarczy"). Nad utworzeniem kapitału musimy wszyscy pracować!

S.

ŚWITY POLITYCZNE.

Niemcy między Scyllą nacjonalizmu i Charybdą socjalizmu.

Obecna sytuacja rządu Rzeszy.

Obecny rząd niemiecki Marxa i Stresemanna porównać można do łodzi, usiłującej przepłynąć między dwoma falami i kołysanej bądź to przez jedną, bądź drugą. Jak wiadomo bowiem, gabinet niemiecki, opierający się na stronnictwach środka, ludowcach Stresemanna, centrum katolickiem i demokratach, nie ma w Reichstagu większości i dla jej uzyskania starać się musi o pomoc jednego z dwóch wielkich stronnictw, pozostających poza platformą rządową, to jest albo socjalistów albo nacjonalistów.

Okres przewagi socjalistycznej w budowie republiki niemieckiej, któremu początek dała rewolucja listopadowa r. 1918 i który dał Niemcom republikańskim prezydenta Eberta, kanclerzy Scheidemanna, Hermana Muellera i innych, już minął, a szczątki jego przeciłowują się jeszcze w rządzie pruskim, któremu przewodniczy socjalista Braun, w sposób zresztą bardzo powściągliwy i umiarkowany. Kłopoty i rozczarowania okresu powojennego zużyły popularność stronnictw rządzących, a więc socjalistów i w wyższym jeszcze stopniu demokratów i pozwoliły demagogji opozycyjnej nacjonalistów niemieckich — odpowiedzialnych za niedole wojenne, osiągnąć znaczne sukcesy. Socjaliści, atakowani z lewej strony przez komunistów, zagrożeni utratą popularności, zajęli w stosunku do kombinacyj rządowych stanowisko ostrożnej rezerwy, popierając rząd w sprawach, w których kroczył po odpowiadającej im linji, a więc przedewszystkiem w kwestjach polityki zagranicznej, zmierzającej do pojednania się z dawnymi przeciwnikami i do wyciągnięcia z tej metody postępowania jak największych dla Niemiec korzyści.

Z drugiej strony nacjonaliści, odzyskawszy wielką swoją siłę polityczną, utraconą w momencie przewrotu, musieli przejść do polityki aktywnej, zmierzającej do powrotu do władzy. Ze względu na wyborców, na popularność partji i na głoszone przez nią hasła, nie mogli oficjalnie przyjąć prowadzonej przez sfery rządowe polityki pojednania, musieli się jej przeciwstawiać raczej pozornie, niż na serjo, a w ten sposób dawali układającym się rządom atuty do ręki. Opozycja nacjonalistyczna służyła za taran wymuszający na przeciwnikach coraz to dalsze ustępstwa pod pozorem, że należy wzmocnić stanowisko ustępliwego rządu i przyczynić się do uspokojenia opinji niemieckiej.

Gabinety stronnictw środka, od Luthra do Marxa, rządziły uzyskując w sprawach zagranicznych większość przy pomocy socjalistów, a lawirując w sprawach wewnętrznych między stroną prawą i lewą parlamentu.

Stronnictwa rządowe w tendencjach swoich, programach i sympatjach są podzielone. Ludowcy Stresemanna, którzy opierają się o wielki przemysł i warstwy zamożne, są oportunistycznymi półmonarchistami, półrepublikanami a wewnętrznie ciągną raczej ku nacjonalistom, choć w obecnej sytuacji chęć utrzymania się przy władzy i trzeźwa ocena położenia powojennych Niemiec każą im współdziałać z partjami znajdującemi się od nich na lewo.

Również w centrum katolickiem spostrzegamy dwa skrzydła. Prawicowe, potężne za czasów monarchji, opierało się na wyższem duchowieństwie i na arystokracji katolickiej. Straciło wpływy po przewrocie, lecz w miarę wzmagania się szans reakcyjnych i konserwatywnych i ono, odzyskiwać poczęło dawne swe znaczenie i pod kierunkiem Adama Stegerwalda, przywódcy robotników chrześcijańskich, dążyć poczęło do kooperacji z nacjonalistami w sposób tak skuteczny, że przywódca lewego odłamu, dr. Wirth, b. kanclerz, chwilowo musiał opuścić klub parlamentarny centrum. Dr. Wirth jednak, przeprowadziwszy gwałtowną kampanję na zgromadzeniach w kraju i na posiedzeniach ciał partyjnych, odniósł zwycięstwo i z triumfem powrócił do Francji.

Wpływy reakcyjne w centrum są zahamowane, nawet Stegerwald odrzuca obecnie myśl sojuszu z konserwatystami, lecz mimo to, przy korzystnej sposobności, mogą odżyć na nowo. Demokraci są stosunkowo najbardziej zdecydowanymi republikanami i postępowcami, lecz nawet minister spraw wewnętrznych dr. Küttz, który jest ich przedstawicielem, w rządzie miewał chwile słabości, że nie wymienimy już ministra Reichswehry Gesslera, znanego z ustępliwości dla organizacyj reakcyjnych i monarchistycznych.

Stanowisko jednak rządu jest tak niepewne w parlamencie, że nasuwa się konieczność decyzji, wyboru między socjalistami i nacjonalistami w celu rozszerzenia większości rządowej. Energiczniejsi zawsze nacjonaliści rozpoczęli ofenzywę, popierając w sposób niespodziewany wnioski socjalistyczne o podwyższenie zasiłków dla bezrobotnych w tym jedynie celu, aby rząd postawić w trudnem położeniu, zmusić go do ustąpienia albo do starania się o ich względy. Rezultat jednak był odwrotny. Manewr nacjonalistów był tak bezwzględny i cyniczny, że rząd rozpoczął pertraktacje ze socjalistami, tak w sprawie zasiłków, jak i ogólnej sytuacji parlamentarnej. Narazie wysunięto koncepcję tak zw. „cichej koalicji" między stronnictwami środka a socjalistami, która z czasem mogłaby się przemienić w jawną wielką koalicję. Decyzja leży w znacznej mierze w ręku socjalistów. W stronnictwie socjalistycznem najpoważniejsi politycy, byli kanclerze i ministrowie, skłaniają się ku współdziałaniu i wstąpieniu do rządu, funkcjonarjusze partyjni natomiast i agitatorzy pragnęliby ze względów taktycznych i wyborczych nie angażować partji, tembardziej, że lewicowy rezultat wyborów w Saksonji daje im dużo do myślenia. A również stanowisko stronnictw środka jako całości nie jest jeszcze pewne ani zdecydowane.

Widzimy więc, że łódź rządowa nie dopłynęła jeszcze do portu i dalej kołysze się na falach.

Rosyjsko-turecka konferencja w Odesie.

Prasa omawia spotkanie Cziczerina z Tewfik Ruschdi Bejem w Odesie. Układ sowiecko-turecki ma być podobno skierowany przeciw włosko-grecko-bułgarskiej współpracy na Bałkanie i w Azji Małej.
Na naszej fotografji widzimy na lewo Cziczerina, a na prawo-Tewfik Beja.

W blasku korony i berła.

Królewskie zaślubiny w Szwecji.

Małżeństwo następcy tronu belgijskiego z księżniczką szwedzką Astrydą. Zjazd monarchów. Galowy spektakl w operze. Uroczystość zawarcia ślubu cywilnego.

Koresp. własna „Kurjera Łódzk.")
Sztokholm, w listopadzie.

w) List wysłany ze Sztokholmu w miesiącu bieżącym, nie mógłby być poświęcony czemu innemu po za najciekawszym wydarzeniem chwili — zaślubinami królewskiemi. W dniu 4 b. m. odbył się w sali tronowej pałacu królewskiego obrzęd ślubu cywilnego księcia Brabantu, następcy tronu belgijskiego, z księżniczką Astrydą, najmłodszą córką księcia Oskara Karola, brata panującego Karola szwedzkiego. Już w wigilję uroczystości — dzień ten był zarazem 25-tą rocznicą urodzin pana młodego zjechali do Sztokholmu, nie licząc całego dworu belgijskiego, król i królowa Norwegji oraz król i królowa Danji, tak że z 9-ciu panujących obecnie w Europie monarchów czterech spotkało się z okazji zaślubin w północnej stolicy. Wszyscy ci królowie, królowe, oboje narzeczeni oraz liczni członkowie rodzin królewskich obecni byli w wigilję ślubu na przedstawieniu galowem w Operze. Oczywiście teatr był przepełniony. Bilety przechodziły z rąk do rąk, płacono za nie nieprawdopodobne ceny, zwłaszcza za miejsca, z których widzieć było można lożę królewską. O program obejmujący pierwszy akt Lohengrina, część drugiego aktu Aidy oraz balet szwedzki, niewiele się troszczono. Punktem przyciągającym wszystkie oczy i lornetki, była loża królewska, a w międzyaktach wspaniale obwieszone złocistemi makatami foyer, gdzie monarchowie i monarchinie demokratycznie mieszali się ze zwykłymi śmiertelnikami. Demokratyzm jest zresztą cechą wyróżniającą zarówno samą księżniczkę Astrydę jak jej rodziców którzy dali wyraz swojej niechęci dla dworskiego przepychu i dworskiej etykiety ulokowaniem się w prywatnym apartamencie jednego z domów mieszkalnych w eleganckiej dzielnicy Sztokholmu, w pobliżu poselstw cudzoziemskich. Podobnie jak wszystkie dziewczęta szwedzkie, których edukacja nie kończy się wraz z ukończeniem szkoły czy uniwersytetu tak i księżniczka Astryda przejść musiała w jednej z świetnych tutejszych szkół gospodarczych kompletny kurs gospodarstwa domowego, nie uchylając się — na równi z resztą koleżanek — ani od mycia statków, ani od czyszczenia ryb i drobiu, ani nawet raz w tygodniu, z racji obiadu wydawanego dla rodzin i przyjaciół uczenic, od usługiwania przy stole. Tak samo też jak większość szwedzkich dziewcząt, ukończyła przyszła następczyni tronu belgijskiego kurs pielęgnowania niemowląt.

Uroczystość zawarcia ślubu cywilnego wypadła wspaniale. W olbrzymiej, podłużnej sali tronowej ozdobionej bezcennemi starem makatami, zgromadził się na godzinę przed wyznaczoną porą ceremonji świetny orszak dworaków, dyplomatów i dam dworu w bieli, uszeregowanych na ławach wzdłuż obu stron komnaty. Po rozchyleniu zasłony weszły druchny: księżna Marja Josè, siostra pana młodego, księżna Marta, siostra panny młodej, księżniczka Ingrida, córka szwedzkiego następcy tronu oraz księżna Teodora duńska — wszystkie w ślicznych sukniach koloru brzoskwiniowego z koszyczkami pełnemi brzoskwiniowych goździków w ręku; czterej drużbowie: książe Olaf, następca tronu norweskiego, książę Gustaw Adolf, syn następca tronu szwedzkiego, książe Karol, brat pana młodego i książę Bernanote. Za niemi postępowali: królowa belgijska, z królem szwedzkim, matka oblubienicy z królem belgijskim, królowa Danji z królem Norwegji, król szwedzki i wreszcie oboje państwo młodzi. Ceremonji złączenia dokonał mer Sztokholmu. Obrzęd ten bardzo prosty trwał kilka minut zaledwie, poczem wystrzały armatnie obwieściły mieszkańcom stolicy o dokonaniu aktu. Po przyjęciu powinszowań wszystkich obecnych, zeszła młoda para po schodach paradnych, na których dwoma rzędami uszeregowani byli żołnierze w skórzanych bufiastych uniformach i stalowych pancerzach z czasów Karola X-go, na dziedziniec pałacowy, gdzie czekała już historyczna złota kareta, zaprzężona w cztery mleczno-białe konie, aby odwieźć oblubieńców do domu rodziców panny młodej. Tutaj, po krótkim uścisku, nastąpiła chwila rozstania. Podług praw szwedzkich czyni ślub cywilny, księcia i księżnę — mężem i żoną, że jednak jest narzeczony rzymskim katolikiem, musi związek ich zostać dopiero uświęcony przez kościół aby się uprawnić. I dlatego zaraz po ślubie cywilnym odjechał książe Brabantu wraz z rodzicami przez Gothenburg do Belgji dokąd narzeczona z matką podążyła inną drogą, przez Malmö na szwedzkim krążowniku i dopiero z Antwerpji wraz z oczekującym tam na nią księciem Brabantu udała się do Brukseli, gdzie 10 b. m. odbył się uroczysty ślub w kościele św. Gudli.

—o—

Ślub w języku esperanto.

Znany adwokat angielski p. Colman ślubił p. Schonau. Ceremonjału ślubu konał w języku esperanto arcybis Londynu.

Wiadomości z całego świata.

KŁOPOT DYPLOMATYCZNY.

Nawiązanie stosunków między nowym ambasadorem angielskim w Berlinie a tamtejszem ciałem dyplomatycznem połączone jest z nieoczekiwanemi komplikacjami, bowiem dziekanem korpusu jest dziś przedstawiciel Sowietów, towarzysz Krestinskij, który w myśl obowiązującego protokółu międzynarodowego winien zaprezentować sir Ronalda Lindsay'a pozostałym kolegom. Ponieważ ani pan ambasador, ani Lady Lindsay nie zgadzają się podobno na takich introduktorów, przeto Wilhelmstrasse łamie sobie głowę nad pogodzeniem przepisów o etykiecie dyplomatycznej z drażliwością bolszewickiego dziekana.

NOWY SEZON NA FLORYDZIE.

Człowiek posiada dwie cenne własności — pamięć i zdolność zapominania! Niedawno nawiedził Florydę szalony huragan, który pochłonął tysiące ofiar, poczynił wielomiljonowe straty, zniszczył miasta całe. Wkrótce otwiera się sezon w tamtejszych miejscowościach kąpielowych. Przedsiębiorstwa hotelowe przeznaczyły 10 miljonów dolarów na reklamowanie odnowionych plaży, zapowiadając serję wspaniałych przedstawień, koncertów i sportowych uroczystości. Sezon będzie doskonały, zjazd miljonerów bardzo liczny, dochody olbrzymie — spekulowanie na zdolność zapominania nie zawiedzie.

ORYGINALNY WYROK.

Na orginalną pokutę skazał trybunał karny w Hull (Anglja) 19-o letnią Mary Smith, która przywłaszczyła sobie w dancing'u wytworny woreczek damski. Sędzia, będący widocznie głębokim psychologiem, ogłosił wyrok, mocą którego pannie Mary Smith nie wolno jest, pod groźbą surowej kary, w ciągu trzech lat... tańczyć.

NIEPEWNY KLIENT.

Bawiący obecnie w Wiedniu pretendent do tronu rosyjskiego, wielki książę C... oświadczył, iż spodziewa się przywróc... najpóźniej za dwa lata ustroju mona... cznego w dzisiejszej Bolszewji. Pod „gwarancją" usiłuje on zaciągnąć wi... pożyczkę, bankierom wiedeńskim w... się to zabezpieczenie jednak niedo... cznem. Niezawodnie jeden z tych d... poglądów jest słuszny, przyszłość ... który, ale tymczasem weksle z pod... „cara" Cyryla nie chcą dyskontować ... żni finansiści.

CIĘŻKI WARUNEK.

Rząd perski postawił swoim u... kom warunek, który niejednego z ni... że zniechęcić do służby państwowej. wniosek medżylisu, tamtejszego pa... tu, funkcjonarjusze perscy będą w ... szłości mieli do wyboru dwie alterna... albo żenić się, albo złożyć dymisję. W... dze teherańskie są zdania, że stan ka... lerski nie licuje z godnością urzędnika ... stwowego. Względy natury moralnej, ... sób zwiększenia ludności, czy też dow... ne przeprowadzenie redukcji administ... cyjnej?

ARTUR RUNDT.

Dentysta z Chicago.

Urywek z książki p. t. „W Ameryce inaczej".

Doktór A. J. Rust w Chicago nie rozjeżdża po ulicach reklamując się jako cudowny dentysta, lecz ma w domu Nr. 78 pierwszorzędnej ulicy Madison dużą i cieszącą się zaufaniem klinikę dentystyczną z trzydziestu sześciu lekarzami, pracującymi przy trzydziestu sześciu operacyjnych krzesłach, a ponadto okazała pracownię techniczną i instytut roentgenologiczny.

A jednak jest ulicznym dentystą! Ponieważ ma sklep na parterze obok bramy.

Sklep bez okna wystawowego i drzwi oszklonych, otwarty od strony ulicy. W głębi sklepu po prawej stronie na wzniesieniu stoi estrada udekorowana aksamitną draperją ze złotemi chwastami, prawdziwa estrada.

Jak niema przedstawienia całość nie robi efektu, lecz gdy zapalają światło, na estradzie ukazuje się pan w białym kitlu i oscytując w ręku małemi obcążkami mówi, że takie obcążki są najniewinniejszem narzędziem w Stanach Zjednoczonych — któż z nich mógłby się nie zatrzymać!

Z lewej strony estrady wisi korpus człowieka w przekroju przekonywujący niezbicie, że wszystkie, ale to wszystkie nerwy wpadają do zębów.

Z prawej strony estrady Theodore Roosevelt szczerzy w śmiechu zęby, jak gdyby stworzone do tego rodzaju właśnie przedstawienia.

Roosevelt śmieje się nieposkromionym śmiechem z wszystkich nerwów, z wszystkich bólów zębów. Śmieje się swym wspaniałym śmiechem, który go wyniósł na fotel prezydjalny.

Mężczyzna, ascylujący w powietrzu najniewinniejszem w Stanach Zjednoczonych narzędziem, wesoły chłop w kitlu doktorskim już zaczął swój wykład:

„... ważne dla tych tylko którzy naprawdę cieszą się życiem, chcą być szczęśliwi, śmiać się zawsze! Ci, moi kochani, państwo, których życie nie raduje, nie mają po co tu stać. Niech nie tracą czasu, niech śpieszą do swoich interesów, a najlepiej niech idą wprost do najbliższego przedsiębiorcy pogrzebowego. Ha ha ha ha!

A teraz mam zaszczyt przedstawić państwu doktora Loghmana, bardzo dzielnego i sumiennego człowieka, który państwu opowie więcej jeszcze z ciekawszych rzeczy.

Chodź tutaj Walter Keane! To długo nie potrwa. Za chwilę pozbędziesz się bólu.

Walter Keane, osiemnasto-dziewięćsetny ulicznik o jednym policzku bardziej wystarczym od drugiego, z obu stron jednak równie brudny. Włosy długie, w nieładzie.

Dr. Loghman również w białym kitlu i w okularach w dodatku nigdyby sobie nie pozwolił na taki żart, jak jego poprzednik — z przedsiębiorca pogrzebowym.

Dr. Loghman jest to okazałej postawy i pełen powagi mężczyzna, bas-baryton:

— Dalecy jesteśmy, panowie i panie, od twierdzenia, że jesteśmy lepszymi dentystami od innych dentystów w Chicago. Oh, w Chicago jest wielu bardzo wielu doskonałych dentystów! Nie chcemy nikogo nakłaniać do zmiany swego dentysty. Walczymy na tem miejscu dla tych tylko, którzy nie mają swego dentysty, a zarabiając dużo pieniędzy chętnieby poszli do dentysty. Lecz nie idą — ze strachu przed bólem. Dla nich jesteśmy tutaj i prowadzimy walkę. Im chcemy dowieść, że nie należy się obawiać, gdyż współczesna wiedza dentystyczna wszelki ból usuwa.

Pierwszy, jowialny mówca znikł w bocznych drzwiach.

Walter Keane, który już siedzi na krześle operacyjnym ociera pot z czoła, a w równomiernem rozmieszczeniu brudu na twarzy wprowadza jeszcze większy chaos.

Baryton mówi dalej:

Oto mała buteleczka, panie i panowie. Zawiera to, czem przodujemy wszystkim dzielnym dentystom Chicago gwarantujemy bezbolesność.

Bezbolesność ta jest tego rodzaju, że słowami wyrazić, na obrazie odmalować nie sposób.

Z tego powodu nie umieszczamy ogłoszeń w pismach ani też rozklejamy afiszów na rogach ulic. Dlatego otworzyliśmy tu na parterze ten mały sklepik, ażeby każdemu przechodzącemu pokazać co robimy na górze na trzech piętrach domu tego w trzydziestu sześciu krzesłach denty stycznych od 9-ej rano do 5-ej po południu.

Teraz mam zaszczyt państwu przedstawić doktora W. B. Bischopa, dzielnego i sumiennego człowieka, który zrobi mała bezbolesną operację temu młodemu chłopcu.

Walter Keane płucząc zawzięcie usta nieco sceptycznem okiem przygląda się z ukosa dzielnemu i sumiennemu doktorowi Bischopowi, który po za binoklami i białym kitlem inne posiada cechy niż jowialny doktór i poważny baryton.

Dr. Bischop ma w sobie coś z artysty. Długie, siwiejące włosy, spokojne ruchy, krępą postać, wzbudzający zaufanie, gdy brzuszek.

Doktór Bischop nic nie mówi.

Żuje gumę.

Zagląda Walterowi do ust.

Kręci głową.

Robi zastrzyk i wyrywa zab.

Doktór Loghman przedtem jeszcze ... ścił estradę.

Walter płucze usta.

Doktór Bischop żując gumę odch...

Pierwszy doktór, humorysta, zjawi... znowu na estradzie, w samą porę, aby... na operację głośnemi oklaskami pod... lić!

— Słyszeliście, kochani państ... Chłopiec ani pisnął! Widzicie, dotrz... liśmy mu obietnicy! Kto by zechciał ... cej zobaczyć, gotowi jesteśmy po... nasz cały instytut, tdzydziestusześc... tystów przy trzydziestu sześciu krz... operacyjnych, pracownie techniczn... pierwszorzędne X-promienie na trzec... trach. Badanie dla każdego gratis. ... śnie kilka krzeseł jest w tej chwili ... nych. Wejście na lewo, przez małe d... Proszę, panie i panowie, bardzo pro...

Dziesięć! dwanaście osób wch... Drzwi prowadzą — wprost do w...

Humorysta woła do publiczności:

— Kto z państwa się spóźnił, nie... odchodzi. Za kilka minut następna ope... cja!

Oto metoda dr. A. J. Rusta w Chi... Nr. 78 Madison Street.

Nie ogłasza się w gazetach ani ... rozkleja po ulicach.

Ma tylko mały, ale skuteczny sk... z estradą i bocznemi drzwiami prowa... cemi wprost do windy.

Tłum. Jots...

—x—

Co dzień niesie?

Listopad **19** Piątek

DZIŚ: Elżbiety Wd.
JUTRO: Feliksa Walezego

Wschód słońca 7.01.
Zachód słońca 3.42.
Wschód księż. 4.05 pp.
Zachód księż. 6.13 r.
Długość dnia 10.06
Ubyło dnia 7.50.

ZMIANY NA NIŻSZYCH STANOWISKACH ADMINISTRACYJNYCH W ŁODZI.

Jak się dowiadujemy z autorytatywnego źródła, wbrew krążącym pogłoskom, zmian na kierowniczych stanowiskach władz administracyjnych pierwszej instancji, o ile chodzi o Łódź i powiat łódzki — nie będzie. Przewidywane są jedynie przesunięcia na stanowiskach naczelników wydziałów w urzędzie wojewódzkim i w komisarjacie rządu.

NOMINACJA.

Nadkomisarz Żółtaszek mianowany zostaje zastępcą głównego komendanta policji w województwie śląskiem. (b)

MIEJSKI PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI.

Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem skarbu postanowiło, iż dodatek komunalny do państwowego podatku od nieruchomości nie może przekraczać w roku bież. i latach następnych 25—50 procent wysokości podatku państwowego. Norma 50-procentowa obowiązywać może jedynie w miastach, które prowadzą większe roboty inwestycyjne, jedynie za uprzedniem zezwoleniem władz nadzorczych.

OKÓLNIK MINISTERSTWA SKARBU DO IZBY SKARBOWEJ.

Ministerstwo skarbu wystosowało okólnik do wszystkich izb skarbowych, zarządzający, aby odnośne kasy przesyłały z centralnej kasy państwowej do depozytu ministerstwa skarbu nietylko papiery procentowe, przypadłe definitywnie na rzecz skarbu państwa, lecz również papiery procentowe, które ofiarowane zostały przez właścicieli na rzecz skarbu państwa. (r)

Ziarnko do ziarnka...

Idea oszczędności wkracza na realne tory.

W Łodzi zawiązał się Komitet Propagandy Oszczędności.

W lokalu Robotniczego Banku Spółdzielczego z ogr. odp. w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 261, pod przewodnictwem p. d-ra Stanisława Skalskiego odbyło się organizacyjne posiedzenie Komitetu Propagandy Oszczędności.

Posiedzenie zagaił prezes Rady Nadzorczej banku p. Stanisław Górniak. Sprawozdanie z działalności istniejącego przy Robotniczym Banku Spółdzielczym „Koła Ciułaczy" złożył dyr. banku p. Władysław Esnatowski. Ze sprawozdania wynika, że pomimo ciężkich warunków gospodarczych kraju, „Koła Ciułaczy" rozwijają stale swoją działalność. Organizacją ciułactwa w szkołach powszechnych m. Łodzi zajęto się w początkach ub. roku szkolnego. Pomimo niesprzyjających warunków (bezrobocie, spadek złotego, upadłość kilku banków) zorganizowano 6 szkół, z których do 1 lipca 1926 roku wpłynęło zł. 1713.20, przeciętnie na szkołę wypada zł. 285.53. Pozatem w 22 szkołach pracowało 34-ch uczniów i nauczycieli, członków „Koła Ciułaczy", którzy samorzutnie w poszczególnych klasach sprzedali znaczków za zł. 4.646. — Razem zebrano w szkołach zł. 6.359.20, z czego Bank wypłacił bezpośrednio z kart ciułaczych zł. 3.249.10, natomiast zł. 2.563.30 przeniesiono na książeczki oszczędnościowe.

„Koło Ciułaczy" pracuje jako wydział propagandy oszczędności, któremu bank dostarcza wszelkich pomocy technicznych. Pomoce techniczne Bank posiada znaczne: przeszło 1.200.000 sztuk znaczków na sumę około 500.000 zł. nomin. wartości oraz 75.000 kart ciułaczych.

Technika prowadzenia kół jest niezwykle prosta, gdyż poza Bankiem nie wymaga prowadzenia żadnej księgowości. Bank finansując techniczne środki organizacji ciułaczej, zdaje sobie sprawę, że powodzenie samej akcji przedewszystkiem zawdzięczać będzie działalności autonomicznego Komitetu Propagandy Oszczędności. Kwoty przelane z kart ciułaczych na książeczki oszczędnościowe podlegają oprocentowaniu, a wkłady bez wymówienia nawet już po miesiącu mogą być podjęte. Odrzucając celowo krępujące warunki, stosowane przy wkładach kapitalizacyjnych, Bank pozostawia wkładcom możność dowolnego dysponowania zaoszczędzonym groszem.

Po wysłuchaniu opinji pp. inspektorów szkolnych Podulki i Zakrzewskiego, prezesa Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych Wasilewskiego i innych jednomyślnie uchwalono: 1) Przedstawiciele władz szkolnych i nauczycielstwa zebrani w dniu 12 listopada 1926 roku z inicjatywy Robotniczego Banku Spółdzielczego z ogr. odp. w Łodzi, zawiązują Komitet Propagandy Oszczędności.

2) Celem Komitetu jest krzewienie wśród społeczeństwa idei oszczędzania choćby najdrobniejszych kwot i lokowania ich w banku.

3) Terenem propagandy Komitetu jest całe społeczeństwo, a przedewszystkiem szkoły, biura, fabryki i t. p.

4) W celu rozbudzenia i ugruntowania idei oszczędności, Komitet będzie organizował zebrania, pogadanki i wykłady wśród nauczycielstwa i młodzieży, jak również propagował oszczędność za pośrednictwem prasy, druków, wydawnictw i t. p.

5) Komitet uznając instytucje „Koła Ciułaczy", działającą już przy Robotniczym Banku Spółdzielczym za zupełnie celową, postanawia gorąco ją popierać przez organizowanie nowych kół ciułaczych, a przedewszystkiem „Kół Ciułaczych Szkolnych"

6) Pomocy technicznych dostarcza Komitetowi w jego pracy Robotniczy Bank Spółdzielczy.

7) Do Komitetu wchodzą uczestnicy dzisiejszego zebrania. Zawiązany Komitet korzysta z prawa kooptacji.

8) Komitet wybiera z pośród siebie prezydjum, które stanowią: prezes, dwóch jego zastępców, sekretarz i zastępca sekretarza.

9) Prezydjum zwołuje posiedzenia Komitetu w miarę potrzeby nierzadziej jednak niż raz na dwa miesiące.

10) Członkowie Komitetu za swą pracę nie otrzymują żadnego wynagrodzenia.

Zgodnie z uchwałą Komitet ukostytuował się jak następuje: na prezesa jednomyślnie powołano p. d-ra Skalskiego Stanisława, naczelnika Wydziału Zdrowia Wojew. Łódzkiego i przewodnicz. Rady Szkolnej m. Łodzi. Do prezydjum wybrano pp. prof. Piaskowskiego, dyr. Muzeum Miejskiego i nauczyc. Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego, inspektorów szkolnych pp. Podulkę Stanisława i Zakrzewskiego Antoniego oraz p. Merklajna Szymona, kierownika szkoły powszechnej.

Do składu Komitetu jako członkowie weszli: pp. Bilski Klemens, kierownik szkoły powszechnej i przewodniczący Komisji Wojew. Związku Naucz. Szkół Powszechnych, Bytnar Jakób, kierownik szkoły powszechnej i członek zarządu Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechn., Dura Marjan, dyr. Semin. Naucz. Męskiego, Ryszelewski Tomasz, kierownik szkoły powszechnej, Skowroński Jan, inspektor Szkół Powszechnych Okręgu Łódzkiego, Somorowski Stanisław, naucz. Semin. Naucz. Żeńskiego, Walens Adam, kierownik Szkoły Powszechnej i członek zarządu Związku Nauczyc. Szkół Powszechn., Waltratus Jan, naczelnik Wydziału Kultury i Oświaty i Wasilewski Tomasz, kierownik szkoły powszechnej i prezes zarządu Związku Nauczyc. Szkół Powszechn. Z ramienia Banku wchodzą pp. prezes Rady Nadzorczej Górniak Stanisław, prezes zarządu dyr. Wanatowski Władysław i członek zarządu Ciołek Władysław.

Po ustaleniu prac Komitetu przewodniczący dr. Stanisław Skalski zamykając posiedzenie zwrócił się do obecnych przedstawicieli władz szkolnych i Związku Nauczycielstwa z prośbą o gorące poparcie akcji ciułactwa w szkołach.

UŁATWIENIE W NABYWANIU OBYWATELSTWA POLSKIEGO.

W związku z rozporządzeniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie nadawania obywatelstwa polskiego, wyżej wspomniane Ministersto poleca wojewodom ułatwiać nabywanie obywatelom b. imperjum rosyjskiego, urodzonym na terenie Polski i uważającym jej terytorjum za stałe miejsce zamieszkania i działalności, a którzy jedynie formalnie zachowali przynależność do miejscowości obecnie do Polski nie należących. (u)

RGE MEREDITH. (5

van Harrington.

Autoryzowany przekład z angielskiego
Zofji Popławskiej.

(Dalszy ciąg).

teres ojca! A więc młodzieniec musiał kupcem przez szacunek dla Co za niedorzeczność! Był to nazwy mlczący okrzyk lady Roseley. ażyła jednak dość bystro, jak na nie znającą się na takich rzeczach: ten interes przynosi olbrzymi

Syn mój będzie musiał prowadzić go ych zasadach — spokojnie odrzekła — Byłby to doskonały interes, się go odpowiednio poprowadziło,

Ale jeżeli on nie ma do tego zaania? Jeżeli jest wyższy po nad to? raz pierwszy od rozpoczęcia rozwyraz twarzy wdowy zmienił się — to jednak bynajmniej wyraz ła-

Syn mój nie będzie miał prawa iść em swego powołania — zauważyła, ąc, że dama po chwili milczenia, się z krzesła, powstała również, i em, końcami palców, dotknęła wyej ręki.

Proszę mi wybaczyć zainteresowanie wzbudził we mnie pani syn — działała lady Roseley. — Mam nadziekrewni i przyjaciele dostarczą mu na zaspokojenie pretensyj wierzy

Przecież kiedyś będzie je musiał — mylady — brzmiała odpowiedź

Biedny młodzieniec! Naprawdę żal — westchnęła lady Roseley. — Przez nie zrobiła jeszcze żadnych krogdy skłonić go do obrania tej drogi? Pisałam do pana Goren, który jednocześnie z moim mężem terminował w Londynie, mylady; pan Goren chętnie wtajemniczy mego syna w sztukę krajania, mierzenia i prowadzenia rachunków. — Niektóre wyrazy tej przemowy raziły delikatne uszy lady Roseley, a więc zmieniła temat.

— Mąż pani, pani Harrington — tak ogromnie chciałabym wiedzieć — cierpiał bardzo przed śmiercią?

— Umarł zupełnie spokojnie, mylady.

— Czasami jest to takie straszne, tak zmienia człowieka! Aż strach spojrzeć! niepodobna poznać! Znam wypadki, kiedy śmierć była straszna! Ale spokojna śmierć jest czemś naprawdę pięknem! Niema w niej nic odpychającego! To nasuwa nawet myśl o niebie... Wydaje się spełnieniem naszych modłów.

— Czy chciałaby go pani zobaczyć, mylady?

Lady Roseley zdradziła się nagłym błyskiem radości, gdy wdowa intuicyjnie odgadła jej życzenie.

— Na jedną chwilę, pani Harrington! Szanowaliśmy go tak bardzo! Więc wolno?

Wdowa odpowiedziała otworzeniem drzwi i wprowadzeniem lady Roseley do pokoju, w którym spoczywał nieboszczyk.

W owym czasie, gdy groźba najazdu wznieciła w nas, wyspiarzach, płomień wojenny, „wielki Mel", jak gdyby dla pokazania wielkiemu Napoleonowi właściwego charakteru angielskiego kupca, otrzymał w drodze wyjątkowego wyróżnienia stopień porucznika w dragońskim pułku obrony krajowej. Mundur ten oblał należycie i być może, po raz pierwszy w życiu czuł, że los obdarzył go odpowiednim strojem. Jakkolwiek bądź, ostatni jego uroczysty rozkaz zwrócony do żony, Henryki Marji (na absolutne posłuszeństwo, której w takich wypadkach mógł liczyć), brzmiał, aby w chwili, gdy wyda ostatnie tchnienie, zdjęto go z łóżka, obmyto, uperfumowano, upudrowano, i ubrano w mundur wojskowy, z zastrzeżeniem, iż chce być pochowany po upływie trzech dni, zanim ludzie zauważą zmianę rysów. Lady Roseley ujrzała go przeto w tym stroju. Firanki łoża były szeroko rozsunięte. Ostatnie promienie zachodzącego słońca wpadały miękko poprzez okna pokoju, rzucając błyski łagodnego światła na oblicze zwyciężonego wojaka. „Prezencja", oniemiała na wieki, oświetlona była smutnie podczas tego ostatniego wystawienia. Ale ktoś, kto patrzył z uwagą, mógł dojrzeć, iż ząb czasu nadwyrężył ów wspaniały mundur, który ongiś był chlubą zmarłego. Teraz, gdy wzniosły duch uleciał, było rzeczą niezwykle trudną wtłoczyć nadmiar ziemskiej powłoki w rozmiary tego munduru. Jedynie górna część kurtki była zapięta na guziki; na dolnej uwydatniła się stara blizna. Tym, którzy znali nieboszczyka w dniach sławy, przypominało to dobrze znany epizod. Pewnej nocy, gdy wracając konno do domu z Fallowfield, wjeżdżał w bramy miasta, jakiś kawalerzysta minął go wściekłym galopem i zamachnąwszy się, ciął w udo. Pani Melchizedekowa znalazła go przed drzwiami mieszkania — co nie było rzeczą niezwykłą. Własnemi rękami wniosła go na górę, jak robiła już niejednokrotnie, i zauważyła jego stan dopiero spostrzegłszy krew na mundurze. Tchórzliwy napastnik nigdy nie został wykryty, ale Mel uchodził za bałamuta, a jako wojskowy miał opinję surowego. Podejrzewano więc rozmaite powody napaści. Rana zagoiła się szybko, pantalony zreperowano; w tym samym czasie zawarto pokój i cała sprawa poszła w niepamięć.

Wpatrzona w tę piękną głowę i twarz lady Roseley nie zauważyła usterek. Po krótkiej chwili zmuszona była uciec się do chustki od nosa. Stojąca obok niej wdowa nie płakała, milczeniem pomijając nieśmiałe szepty lady usprawiedliwiającej swe wzruszenie. Patrzyła na martwe członki z rodzajem życzliwej przyjaźni, jak ktoś, kto rzetelnie spełnił swoje obowiązki wobec tego ciała. Jacko, małpka, jednym skokiem znalazła się u nóg pana, i siedziała tam, podkurczywszy nogi jak krawiec. Skłonna do przedrzeźniania szelma chwyciła ręcznik, i ilekroć chustka lady Roseley wędrowała do oczu, Jacko zakrywał swą wykrzywioną mordkę, zaś jego kościstem ciałkiem wstrząsał bolesny dreszcz. Wkońcu, zmęczywszy się tą zabawką, małpka schwyciła hełm, spoczywający na okrągłym stoliku u wezgłowia łoża.

Był to kask nader barbarzyńskiego kształtu z epoki gregorjańskiej, ozdobiony pękiem końskiego włosia, spadającym ze szczytu. W hełmie tym zniknął łobuzerski posąg śmierci, bowiem małpka usiłowała ozdobić kaskiem głowę.

W pokoju panowała zupełna cisza. Wreszcie wdowa spokojnie odebrała hełm małpce, i wziąwszy Jacko na ręce, podeszła do drzwi, chąc ją wypuścić. Podczas jej krótkiej nieobecności lady Roseley znalazła czas niepostrzeżenie dotknąć warami czoła nieboszczyka.

Rozdział III-ci.

Córki Nożyc.

Trzy córki i jednego syna pozostawił światu pan Melchizedek. Miłość, dobrze wyposażona, zaopiekowała się córkami: w osobie chuderlawego oficera marynarki, dla którego dni nędzy umarły skoro został majorem tej broni; w osobistości przedstawiającej się jako wybitny piwowar; po trzecie, według prawa i stopniowania, w osobie portugalskiego hrabiego: Senora Silva Diaz, hrabiego de Saldar we własnej osobie.

To małżeństwo wydawało się o wiele świetniejsze od małżeństwa dwóch starszych sióstr z majorem Strike i panem Andrzejem Cogglesby. Uwolniwszy się szczęśliwie z mrocznego królestwa Disa, czyli Handlu, zbiegłe Eurydyki nigdy się tam nie pokazywały. Wszystkie trzy (niezwykłej subtelnej piękności, coś z „Prezencji" coś z „Postawy" dziedzicznie połączonego obawiały się szponów tego dzikiego króla i postarały się oddzielić od niego jak najwyższym murem. Żadna z nich nie zbliżyła się nigdy do rodzicielskiego domu.

(D. c. n.)

Ojciec Święty przy pracy.

Papież Pius XI ujawnił bardzo wielką ruchliwość na terenach świata katolickiego. Ostatnio udzielił szeregu audjencyj różnym przedstawicielom duchowieństwa z krajów azjatyckich. Rycina nasza przedstawia Papieża Piusa XI podczas pracy.

WYJAZD REZERWISTÓW ZAGRANICĘ.

Jak informują władze wojskowe, wszyscy szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia w razie wyjazdu zagranicę, nie mają obowiązku ubiegania się u władz wojskowych o zezwolenie na wyjazd zagranicę, muszą jednakże o wyjeździe zameldować osobiście lub listem poleconym komendantowi właściwej P. K. U. (m)

KTO NIE ZAPŁACIŁ W TERMINIE PODATKU OBROTOWEGO?

Przypomina się, że termin płatności za liczek na podatek od obrotu za miesiąc październik 1926 roku upłynął w dniu 15 listopada r. b. w tymże dniu minął termin płatności II-ej raty podatku gruntowego.

Na zasadzie § 17 instrukcji o przymusowem ściąganiu państwowych podatków i opłat tudzież innych należności skarbowych z dnia 17 maja 1926 roku nadmienia się, że w interesie płatników leży uiszczenie wymienionych podatków najpóźniej w ciągu dni 14 od daty niniejszego wezwania, a to pod rygorem przymusowego ściągnięcia wraz z kosztami egzekucyjnemi i karami za zwłokę. (m)

NOWE ZNACZKI POCZTOWE.

Poczta łódzka otrzymała nowe znaczki pocztowe w cenie 40 groszy. Znaczki te będą naklejane na listy polecone i można je nabywać już w urzędzie pocztowym. (u)

ŻĄDANIA PRACOWNIKÓW POCZT I TELEGRAFÓW.

Onegdaj powróciła z Warszawy delegacja łódzkiego oddziału Związku Pracowników Poczt i Telegrafów ze zjazdu kół okręgowych. Delegacja poinformowała nas o uchwałach, zapadłych na zjeździe. A mianowicie, postanowiono zwrócić się do władz z prośbą o najrychlejsze ogłoszenie ustawy pragmatycznej, która przyczynić się może do poprawy bytu materjalnego pracowników pocztowych. W sprawie reorganizacji zarządu pocztowego, zjazd uznał, że cele i zadania resortu pocztowo-telegraficznego wymagają jak najdalej idącej autonomji administracyjnej i budżetowej. Celem osiągnięcia tej autonomji zachodzi potrzeba zorganizowania resortu pocztowo - telegraficznego na zasadach handlowych z zachowaniem dotychczasowego charakteru publiczno - prawnego personelu. (w)

Burzliwe posiedzenie Rady Miejski

Protest przeciwko dekretowi prasowemu.

Galerja zrywa obrady.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady Miejskiej po odczytaniu komunikatów, zgłoszeniu przez radnych szeregu zapytań pod adresem Magistratu, przystąpiono do obrad nad porządkiem dziennym.

W szybkiem tempie uchwalono szereg spraw drobniejszej wagi i przystąpiono do przegłosowania wniosków w sprawie radnych zajmujących płatne stanowiska w szkolnictwie wieczorowem.

Rada Miejska przyjęła wniosek, w myśl którego postanawia radnych-nauczycieli pozostawić na dotychczasowych stanowiskach wychodząc z założenia, że nie są oni urzędnikami Magistratu, a jedynie spełniają dodatkowe funkcje i nie mogą być traktowani z par. 19 Ustawy o samorządzie.

Między innemi Rada Miejska przyjęła następujący wniosek:

Wobec ogłoszenia dekretu prasowego R. M. stwierdza: 1) że dekret prasowy narusza wolność słowa i prasy, która jest najistotniejszą zdobyczą demokracji i najpoważniejszą częścią swobód obywatelskich; 2) że dekret powyższy poddaje prasę, której zadaniem jest walka przeciw nadużyciom administracji pod orzecznictwo władz administracyjnych państwa; 3) że dekret znosi zasadę tajemnicy redakcyjej, uznaną w całym świecie; 4) że ostrze dekretu zwróci się niewątpliwie w pierwszym rzędzie przeciw prasie robotniczej, Rada Miejska przyłącza się przeto do protestu całej odnośnej opinji publicznej przeciw dekretowi prasowemu i zwraca się do rządu z żądaniem, by dekret ten wycofał.

Po przystąpieniu do obrad nad jednorazowym zasiłkiem dla pracowników miejskich galerja poczęła wznosić okrzyki uniemożliwiające dalszy tok obrad.

Po orzeczeniu p. prezesa Fichny dzie zmuszony przerwać posiedz wypadek dalszych wystąpień, uciel Jednak po przegłosowaniu wniosku znaniu sezonowym robotnikom i p cym niepełny rok w Magistracie proc. miesięcznej gaży, tumult na wzrósł i zamienił się w istną burz

Wobec tego posiedzenie prze uchwała nie doszła do skutku.

W myśl przyjętej poprawki za proc. otrzymaliby tylko urzędnicy, cy w Magistracie więcej niż rok, dy połowa zasiłku podlegałaby z

Po przerwaniu obrad przez prz czącego frakcja Bundu zgłosiła przeciw tej decyzji.

Era Rachmistrzów.

Profesor Krzyżanowski o misji Kemmerera.

(Z wczorajszego odczytu u Techników).

Spadkobierca Juljana Dunajewskiego na krakowskiej katedrze skarbowości prof. Adam Krzyżanowski, w dniu 18 b. m., o godz. 8-ej wiecz., w sali Techników wygłosił odczyt o misji Kemmerera.

Na wstępie wybitny prelegent oznajmił, że w nadchodzącą sobotę uwagi Kemmerera ujrzą świat w postaci dwutomowego dzieła, które zawiera przykre dla Polski uwagi. Rząd zgodził się na opublikowanie całej prawdy.

Misja prof. Kemmerera w swych zaleceniach starannie omija ogólniki i daje jedynie konkretne rozwiązywanie kwestji. Zalecenia wypowiadane są w formie imperatywów. Projekty rozwiązywań podane są niezwykle szczegółowo. W cyklu rad, dotyczących wytworzenia w Polsce tyle niezbędnych kapitałów, powiedziano:

Znieść przedsiębiorstwa państwowe! Jeśli nie odrazu, to w najkrótszym czasie!

Wybitnie zmniejszyć świadczenia socjalne!

Znieść progresję w podatkach!

Rozszerzyć bazę podatkową!

Usprawnić istniejące przedsiębiorstwa państwowe!

Nie popierać słabych przedsiębiorstw i t. d.

Prof. Kemmerer uznał natychmiastową **stabilizację złotego za rzecz konieczną.** Dopatrując się przyczyn drożyzny w braku kapitałów — traktuje stabilizację jako fundament możności tworzenia kapitałów.

W obecnych warunkach **stabilizacja winna się odbyć na poziomie 9 zł. za dolara.**

Do stabilizacji potrzebne są dwa warunki, uzupełniające się wzajemnie: daleko idące **oszczędności w budżecie państwowym i pożyczka zagraniczna** na trzy cele: 15 milj. dol. dla Banku Polskiego na stabilizację złotego, i około 15 milj. dol. na pokrycie deficytów z czasu przeszłego (nie bieżących i przyszłych) i od 10 do 15 milj. dolarów na roboty publiczne.

Jeśli nie otrzymamy pożyczki — tembardziej trzeba będzie zacieśnić pasa, na większe zdobyć się oszczędności: redukcje płac i stanowisk. Ale nie na długo — na rok!

Jeśli nie pójdziemy żadną z tych dwóch dróg: t. j. drogą oszczędności, lub drogą pożyczki zagranicznej, zostanie niechybnie trzecia droga: inflacja pod wpływem nadmiernego budżetu państwa.

Pierwsza inflacja trwała do końca 1923 r., druga od lipca 1925 r. do czerwca 1926 r., trzecia zacznie się, jeśli nie zredukujemy budżetu.

Dunajewski, który 9 lat rządził skarbem konstytucyjnej austro - węgierskiej monarchji — nie publikował stanu kasowości, dlatego, by mu parlament nie rozwrotnił gromadzonych zasobów. W Polsce spóźniają się z publikowaniem stanu kasy, ale z tego powodu, że są tam minusy.

Nie wolno dopuszczać do tego, aby kasa państwowa stale była pusta, a nawet miała minusy, t. j. pożyczała z sum obcych!...

Dopiero na pożegnalnym bankiecie we wrześniu r. b. prof. Kemmerer zdobył się na ogólniki. Zacisnąć zęby i oszczędzać, raz należy zdobyć się na męski gdyż kto pragnie uzdrowić pań musi ponieść znaczną ofiarę!

Doskonale ujętego odczytu wy no przy szczelnie zapełnionej sal

Przepisy Inspekcji Mieszkaniowej muszą być przestrzegan

WŁADZE ŚCIGAJĄ OPORNYCH WŁAŚCICIELI DOMÓW GRZYWNA

W dniu 17 b. m. sąd pokoju V-go okręgu m. Łodzi rozpoznawał sprawę przeciwko Zygmuntowi Hoffmanowi i Ottonowi Landekowi, współwłaścicielom domu przy ul. Andrzeja 6, wytoczoną przez inspekcję mieszkaniową, za niezastosowanie się do zarządzeń tej inspekcji w przedmiocie remontu dachu.

Po zbadaniu świadków i wysłuchaniu wniosku oskarżyciela publicznego — pełnomocnika Magistratu, sąd wydał wyrok zaoczny, mocą którego skazał oskarżonych za niewykonanie żądań prawnych inspekcji mieszkaniowej na grzywnę po zł. 100 każdego z zamianą w razie nieściągalności na 10 dni aresztu.

Ponadto sąd zobowiązał oskarżonych do uskutecznienia remontu w ciągu dwóch tygodni; jednocześnie upoważnił Magistrat do wykonania remontu na koszt oskarżonych w razie nieskorzystania przez nich z wyznaczonego terminu.

W dniu 17 b. m. sąd pokoju gu m. Łodzi pod przewodnictw dziego K. Wawrzyńskiego ro sprawę przeciwko Nuchimowi właścicielowi nieruchomości pr stej Nr. 13, oskarżonemu przez mieszkaniową o niezastosowanie jej zarządzeń odnośnie ulepszeni mieszkania dozorcy domowego.

Po wysłuchaniu przemówień życiela publicznego—przedstawic gistratu, sąd wydał wyrok, któ zał oskarżonego na zł. 20 grzyw mianą w razie nieściągalności m resztu i zapłacenie zł. 2 koszt wych.

Przytem sąd zobowiązał os do wykonania remontu w ciągu ca pod rygorem wykonania tego jego przez Magistrat.

Plac wystawowy w Łodzi.

PROJEKT KOMITETU WYSTAWY „DZIECKO".

Na ostatnim — V—zjeździe lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich, który się odbył w Wilnie w czerwcu r. b. — do komitetu wykonawczego z m. Łodzi wybrani zostali pp.: prezydent M. Cynarski, inspektor szpitalnictwa miejskiego — dr. E. Mittelstaedt oraz inspektor sanitarny miasta — dr. A. Starzyński.

W związku z tem komitet wykonawczy zjazdu zwrócił się ostatnio do p. prezydenta M. Cynarskiego, zapraszając wymienionych przedstawicieli m. Łodzi na plenarne posiedzenie komitetu, które odbędzie się w Warszawie, dnia 21-go b. m., a na którem omawiana będzie sprawa organizacji VI-go zjazdu lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich, który — z inicjatywy p. prezydenta M. Cynarskiego na zjeździe wileńskim — postanowiono odbyć w Łodzi.

Wobec tego, że przypuszczalna data zjazdu tego wypadnie mniejwięcej na koniec maja, w którym to czasie jest projektowane urządzenie w Łodzi przez T-wo „Kropla Mleka" wszechpolskiej wystawy p. n. „Dziecko" — reprezentacja łódzka zamierza na wspomnianem posiedzeniu komitetu wykonawczego wystąpić z inicjatywą by zjazd i wystawa odbyły się w tych samych terminach.

W związku z tem zaznaczyć należy, iż komitet organizacyjny wystawy „Dziecko" wystąpił do Magistratu z pismem, w którem proponuje utworzenie na Polesiu Konstantynowskiem pomiędzy lewską a Szosą Konstantynowską miejskiego terenu wystawowego, gającego swym frontem do Alei

Na terenie tym Magistrat mia dować stały miejski pawilon wys tworzący centralną główną hal jektowanych w przyszłości wyst dzi.

Wreszcie wspomniane pismo w razie przychylenia się Magis powyższych wniosków — o prz jednej z linji tramwajowych — lub 8 — do głównego wejścia w

KINO Dom Ludo
ul. Przejazd 34.
Dziś! ..... Dz
A imię Jej—Kobie
Potężny dramat zakazanej miło
W rolach głównych potentaci ek
Barbara La Marr
i Ramon Nova
UWAGA! Ceny miejsc na w
stkie przedstawienia i we wsz
kie dni I m. 60 gr., II m. 30
III m. 20 gr.
Początek seansów w dni powsze
godz. 5-ej, w sobotę i niedzielę o
Ostatni seans o godz. 9.15.

Pracownicy Kasy Chorych w obronie swych praw.

NIEUZASADNIONA UCHWAŁA ZARZĄDU KASY.

...k wiadomo, z chwilą przystosowania ...pracowników Kasy Chorych do pobo... ...urzędników państwowych, trwa za... ...między zarządem Kasy a pracowni...

...rządy związków pracowników, nie ...ąc przystosowania ich płac do szcze... ...acowników państwowych, zażądały ...e przyznania im również innych ...czeń, z których korzystają pracowni... ...ństwowi, a mianowicie dodatku mie... ...niowego, zwrotu wpisów szkolnych za ... itp.

...ednakże zarząd Kasy Chorych pod... ...konferencji z przedstawicielami związ... ...oświadczył, że żądania te uchyla po... ...ż rozporządzenie Prezydenta Rzeczy... ...olitej z dnia 1 lipca nie przewiduje ...świadczeń dla pracowników Kas Cho...

...międzyczasie zarząd Kasy Chorych ...dnem z posiedzeń postanowił potrącać ...pracownikom składki na ubezpiecze... ...Kasie Chorych. To wszystko skłoni... ...acowników do wezwania zarządu Ka... ...y zmienił swe krzywdzące pracowni... ...stanowisko, a gdy to nie pomogło za... rządy obu związków wystosowały do minister pracy i do Głównego Urzędu Ubezpieczeń obszerny memorjał z prośbą o interwencję.

W związku z tym memorjałem zostali wezwani do Warszawy i wyjechali na konferencję przedstawiciele pracowników.

Delegację przyjął osobiście minister pracy Jurkiewicz w obecności dyrektora Głównego Urzędu Ubezpieczeń p. Korskiego.

Delegacja przedstawiła ministrowi całokształt zatargu i zaznaczyła, że świadczenia, których domagają się pracownicy łódzkiej Kasy wydawane są pracownikom Kas Chorych w Warszawie.

W odpowiedzi p. minister wyjaśnił, że jednak rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej nie krępuje Kas Chorych co do tych świadczeń, a co się tyczy ubezpieczenia Kasy, to uchwała zarządu łódzkiej Kasy jest nieuzasadniona.

Wkońcu p. minister Jurkiewicz oświadczył, że sprawą tą się zajmie i poleci udzielić pracownikom Kasy odpowiedzi.

W związku z tem związki pracowników Kasy Chorych naradzą się nad dalszą akcją w obronie swych praw. (b)

W środę dnia 17 listopada r. b. zmarł długoletni członek Straży Ogniowej, pomocnik starszego topornika II stałego oddziału

† ś. p.

ALFRED LUMPE

W zmarłym, który w ciągu lat 15 gorliwie pełnił służbę strażacką, tracimy zacnego człowieka i wiernego druha po toporze

Cześć Jego pamięci!

Zarząd i Komenda
Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej

Członkowie Straży Ogniowej zbierają się na pogrzeb w niedzielę dnia 21 listopada r. b. o godzinie 1 po poł. w Radogoszczu.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy tak gorąco odczuli naszą bolesną stratę przez śmierć ukochanej

† ś. p.

Jadwigi z Greyberów Maksymiljanowej Konińskiej

a w szczególności ks. oficjałowi Bączkowi za wygłoszone słowa pociechy oraz ks. ks. Nadolskiemu, Olesińskiemu, Nowickiemu i Trzcionce i mecenasowi Piotrowi Konowi za gorącą przemowę wygłoszoną nad grobem, jako też przyjaciołom i znajomym za nadesłane wieńce składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

Mąż, córka i rodzina.

Procedura dyskontowania weksli w Banku Polskim.

PISY WYSTAWCÓW I ŻYRANTÓW MUSZĄ ODPOWIADAĆ REJESTROM HANDLOWYM FIRMY.

...elem uniknięcia ewentualnego zwra... ...podanych do dyskonta weskli Bank ..., oddział główny w Warszawie, przy ...ia zainteresowanym treść art. 26 de... ...o rejestrze handlowym (Dziennik ...Nr. 14 z dnia 8 lutego 1919 r. str. 238, ...y brzmi następująco:

...irma spółki akcyjnej, komandytowo... ...jnej i spółki z ograniczoną odpowie... ...lnością tworzy się w zasadzie od przed... ...ów przedsiębiorstwa. Musi ona zawie... ...w sobie wyrazy: „spółka akcyjna", ...ędnie „spółka komandytowo - akcyj... ...względnie „ Spółka z ograniczoną od... ...iedzialnością" bez skrócenia.

...ednocześnie przytaczamy treść art. 40 ...dekretu: Prokurent, podpisując firmę, dodaje do niej wzmiankę, oznaczając prokurę i swój podpis:

Prosimy o przestrzeganie, ażeby na wekslach podawanych do dyskonta, podpisy zarówno wystawców, jak i żyrantów odpowiadały ściśle rejestrom handlowym tych firm, gdyż od dnia 1 stycznia 1927 r. weksle, podpisane niezgodnie z przytoczonemi artykułami, będą przez Bank Polski bezwzględnie odrzucane.

Jednocześnie prosimy przestrzegać, ażeby osoby prywatne i firmy nierejestrowane podpisywały się pełnem imieniem i nazwiskiem, przyczem brzmienie firmy remitenta i pierwszego żyranta winny być identyczne.

...ściciele nieruchomości regulują swe długi Tow. Kredytowemu.

WYSOKOŚĆ SPŁAT GOTÓWKOWYCH PODWYŻSZONO DO 25 PROC.

...egdaj odbyło się ogólne zebranie To... ...stwa Kredytowego, poświęcone spła... ...gów członków Towarzystwa w myśl ...ej uchwały w tej sprawie.

...po zagajeniu zebrania przez p. Bog ...ego na przewodniczącego zaproponowano p. Pogonowskiego, przeciwko temu zaprotestował p. Helman.

Sprawa ta wywołała konsternację wśród obecnych i zarządzono tajne głosowanie, w wyniku którego przewodniczącym wybrany został p. Klukow. Z kolei przystąpiono do sprawy spłacania długów należnych Towarzystwu od właścicieli nieruchomości.

Referent wskazał, iż zarząd Towarzystwa, chcąc ułatwić swym dłużnikom spłaty zgodził się, aby 10 procent sumy spłacano w gotówce, a resztę w obligacjach miejskich.

Sprawa wywołała dłuższą i ożywioną dyskusję, przyczem uważano, że wysokość długu spłacanego w gotówce powinna być podwyższona i ma wynosić 25 procent.

Radny Bartczak wystąpił przeciwko wnioskowi wskazując, że jest on mało znany szerokim warstwom członków Towarzystwa, a ponieważ na zebraniu jest zbyt mała liczba członków, uchwała ta nie będzie prawomocna, wobec czego proponuje, by decyzję w tych sprawach odroczyć.

Jednakże obecny na zebraniu komisarz rządowy Dr. Najder stwierdził, że bez względu na liczbę obecnych przyjęta uchwała będzie prawomocna. Wobec tego przystąpiono do głosowania i wniosek zarządu przyjęty został znaczną większością.

Następnie omawiano sprawę zużytkowania gotówki, która wpłynie z tych spłat.

Po dłuższej dyskusji uchwalono, że wpływy te nie będą zużyte na wydatki bieżące, lecz stworzony zostanie fundusz żelazny, ale uchwała ta nie jest ostateczna i będzie jeszcze omawiana na następnem zebraniu. (b)

Młodzież polska ku czci Kapłana Bohatera.

W ŁODZI STANIE POMNIK KS. IGNACEGO SKORUPKI.

Wśród społeczeństwa łódzkiego a szczególnie w kołach Polskiej Młodzieży powstała chwalebna myśl uszczenia pamięci wielkiego kapłana-bohatera ks. Ign. Skorupki przez postawienie pomnika przy ulicy tegoż imienia.

Aby zrozumieć szlachetny zapał naszej młodzieży, wystarczy przyjrzeć się warsztatowi jej pracy, która, aby przyjść z pomocą Komitetowi w gromadzeniu funduszów na ten cel, niesie dary w postaci robót ręcznych.

Sekcja wystawowa zapewnia, iż najdrobniejszy dar przyjęty będzie z wdzięcznością i prosi, aby składać takowe na ręce d-rowej Mogilnickiej, ul. Sienkiewicza 37.

Refleksje

...emat odsłonięcia pomnika Chopina w Warszawie.

...bardziej człowiek dzisiejszy oddala ...e od rzeczywistości i teraźniejszości — tem usilniej myśl jego zwraca ...w kierunku sztuki. — Im zaś część ...zgrupowana wokół doczesnych ...ń z dobrobytem myśli, odbiega od ...rzeczywistości tem usilniej zwraca się ku abstrakcji, nierzeczywistej sferze zjawisk ...ntnych, zjawisk nierealnych, nie...liwych, zwodniczych i fałszywych ...sunku do potrzeb codziennego życia. ...ek dzisiejszy, pomimo snobistycz... ...zaciekłów w dziedzinie ruchliwości ...spotyka się z zagadnieniem sztuki, ...otrzeby, jako karmu dla jego wraż... ...którą musi zaspokoić. Nie zdając ...sprawy z tej potrzeby, poprzestaje ...w zmysłowem zadowoleniu.

...ojawy tego ustosunkowania społy... ...żna na każdym kroku. W każdym ...no wypadku sztuka jest odosobnia... ...czą w stosunku do życia. Jednak z ...ej strony jej stylistyczne właściwo... ...wysokim stopniu zależą od życia i ...rzejawów. Ani plastyka, ani mu... ...nie są chwilowym kaprysem arty... ...również artyści nie są duchami z ...ionych gwiazd, tylko dziećmi tej ...matki ziemi, na której rozwój du... ...intellektu, jak również rozwój ...ega supremacji praw, rządzą... ...rewolucją.

...ostem słowem sztuka jest wyrazi... ...życia w jego objawach, w taki sposób, że nie będąc niewolniczą jego kopją rozwija elementy obce życiu, a będące jej wartością, celem i istotą. Wśród wiekowego rozwoju hołdowała, właśnie, tym pierwiastkom tworzywa nienaśladowanego, niespotykanego w naturze. Odbywało się to nietylko w realistycznej literaturze, plastyce, architekturze, ale szczególnie w muzyce, w której immanentna, zmyślona percepcja wkraczała w dziedzinę kompletnej abstrakcji.

Muzyka od dawien dawna była abstrakcją, pozbawioną realnego sensu. Łącznie z jednoczesnem oderwaniem się od życia, była jego dopełnieniem. Człowiek odwiecznie był poszukiwaczem w sztuce, szukał, szuka i szukać będzie. Muzyka w najwyższym stopniu odrywała go od codziennej pospolitości. Na dowód przytoczyć należy tylekroć powtarzany komunał o żywotności sztuki ludowej, której nie zdołały przytłumić najskrajniesze poszukiwania i artystyczne aspiracje różnych epok. Sztuka jest niewspółmierną z życiem odwieczną tęsknotą ku formom od życia odbiegającym, a jednocześnie biorącym zeń wzory.

Do czego przedewszystkiem prowadzi taki, a nie inny stan rzeczy? — Przedewszystkiem do ciągłego różniczkowania się środków muzycznego wyrazu, do ich pogłębienia, zmienienia i wyrafinowania. To ostatnie jest rezultatem tęsknoty do abstrakcji, do wzruszeń nierealnych. A zatem ludzkość, pomimo ogromu codziennych powikłań życiowych, tęskni do wielkości powikłań sztucznych, będących artystycznym wykładnikiem przeżyć doczesności. Dlatego też wyobrazicielom sztuczności, w ludzkiem mniemaniu najgodniejszym, pragniemy wznieść widomy znak czci za chwile oderwania się od życia, za wielkość tej sztuczności, za artyzm.

Takiemi motywami powodowało się społeczeństwo polskie, jeśli już nie in gremium, to napewno pewien odłam, podczas stawiania pomnika największemu wyobrazicielowi abstrakcji życia, genjalnemu twórcy fantazji f-moll, ballady f-moll, sonaty b-moll, mazurków, etiud i t. p. Fryderykowi Chopinowi, Polakowi z ziemi, serca i duszy, artyście największej miary, genjuszowi ludzkości.

Cyprjanowi Norwidowi przypadło w udziale określenie jego genjuszu po raz pierwszy w sposób tak dosadny, że wszelkie inne określenia tracą na znaczeniu i płowieją:

„Podnoszenie ludowych natchnień do potęgi ogarniającej ludzkość całą — podnoszenie ludowego do ludzkości — nie przez stosowanie zewnętrzne i koncesje formalne, ale przez wewnętrzny rozwój dojrzałości — oto jest, co wysłuchać się daje z muzy Fryderyka, jako zaśpiew na sztukę narodową..." W innem miejscu wypowiada wiekopomne i prorocze słowa, że „w Polsce od grobu Fryderyka Chopina, rozwinie się sztuka, jak powoju wieniec, przez pojęcia nieco sumienniejsze o formie życia, to jest w kierunku piękna i o treści życia, t.j. o kierunku dobra i prawdy. Wtedy artyzm się złoży na całość narodowej sztuki".

Niestety, dotąd nikt do tych określeń dodać nic nie może. Intensywność charakterystyki duchowości Chopina, oraz pytyjska niemal wyrocznia w stosunku do wielkości dzieła Chopina nie dają się porównać z żadnym z fragmentów bogatej literatury o Chopinie.

Zreferowanie jej nie mieści się w szczupłych ramach dziennikarskiego artykułu, jak również polemika na ten wiecznie żywy i trwały temat. Pragnę jedynie z racji odsłonięcia pomnika genjusza ludzkości podać garść uwag i myśli uczestnika uroczystości, mogących wywołać współdziałanie z oderwaniem się człowieka od rzeczywistości.

Dzienniki stolicy i naszego miasta umieściły przebieg uroczystości — bez komentarzy. Przebieg jej był przewidziany do najdrobniejszych szczegółów. Nie dopuszczono do zbytniego przeładowania uroczystości zbędnemi objawami afektacji, częstokroć tak nie licującej z powagą chwili. Rozmieszczenie wielotysięcznego tłumu widzów na specjalnym do tego celu zbudowanych trybunach, było z góry narzucone i przewidziane, to też do żadnych niekulturalnych ekscesów nie doszło z braku przyczyn. Bez specjalnego i odpowiedniego zaproszenia nikt nie mógł się dostać nietylko na plac uroczystości, ale na trybunę przez siebie wybraną. Bez żadnej komendy tłum był kunsztownie podzielony i rozmieszczony, że nie odczuwało się tłoku i miejsca do spaceru i komunikacji z wyjściem było dość. Nie wchodząc już w dalsze szczegóły urządzenia zaznaczyć muszę, że charakter tej uroczystości był pod każdym względem europejskiej miary. Wobec Europy przedstawiliśmy się w najkorzystniejszem oświetleniu. Bez zbytecznej afektacji i pa-

Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu?

Program warszawskiej stacji nadawczej.

(Piątek) Godz. 15 — Komunikat gospodarczy; 16.45 Komunikat harcerski; 17 Program dla dzieci; 18 Koncert popołudniowy kameralny. Wykonawcy: Lidja Piżemska - Morawska (śpiew), Lidja Wrocka (harfa), prof. Ludwik Urstein (akompanjament). 1) Müncheimer: Aria Amelji z op. „Mazepa" odśpiewa p. Piżemska-Morawska, 1. a) Grieg: Ballada g-moll, b) Alvar: Romans, c) Głazunow: Solo z baletu „Raymonda" wykona p. Wrocka, 3. a) Szopski: „Pamiętam ciche, jasne, złote dni", b) Niewiadomski: Kołysanka, c) Białkiewiczówna: „O niechaj" odśpiewa p. Piżemska - Morawska, 4) R. Wagner - Walterkuhne: Fantazja na tematy z op. „Tannhäuser" wykona p. Wrocka; 19.30 Komunikat rolniczy; 19.45 Nad program Rozmaitości; 19.55 Pogawędka z działu „Wśród książek" (Przegląd najnowszych wydawnictw) wygłosi prof. Henryk Mościcki; 20.05 Koncert wieczorny. Retransmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji. Sygnał czasu. Informacje prasowe.

ZWYŻKA CEN MIĘSA.

W handlu mięsnym zanotowano pewną zwyżkę ceny mięsa wołowego i cielęcego. Rzeźnicy motywują ją zwyżką rogacizny, co jednak jest nieprawdziwe, gdyż według informacyj zasięgniętych u źródeł miarodajnych, włościanie sprzedają rogaciznę po cenach niższych aniżeli 2 miesiące temu. (u)

Z KOŁA HISTORYKÓW.

W piątek, dnia 19 m. b. o godzinie 8-ej wieczorem w lokalu P. C. B. P. (Andrzeja nr. 7) odbędzie się zebranie Koła Historyków, na którem ukonstytuuje się kierownictwo Koła oraz wygłoszony zostanie referat na temat programu historji dla seminarjów nauczycielskich.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA.

Staraniem Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 21 b. m. o godz. 12 min. 30 w poł. w sali Polskiej YMCA., Piotrkowska nr. 89, pan dr. Leyberg wygłosi odczyt n. t. Zagadnienie „odmładzania" w świetle najnowszych pojęć.

Wejście na odczyt bezpłatne.

Z TOW. ŚPIEWACZEGO „ECHO".

Zarząd Towarzystwa podaje do wiadomości członków i sympatyków, iż w sobotę, dnia 20 listopada r. b. w sali Stow. Handlowców przy ulicy Piotrkowskiej 108 odbędzie się zabawa taneczna.

Początek zabawy o godz. 9 wieczorem.

Podróż na jednem kole dokoła świata.

ORYGINALNY GLOBTROTER W ŁODZI.

Łodzianie mieli w dniu wczorajszym nielada sensację. Przez ulicę miasta przejeżdżał oryginalny cyklista na rowerze o jednem kole, zręcznie wykonując różne sztuczki cyrkowe.

Był to, jak się dowiadujemy, podróżnik dookoła świata p. Kaiten Apro z Meksyku. Wyjechał on z Brazylji w 1922 roku i przebył dotychczas 14.000 kilometrów na swym niezwykłym środku lokomocji, obecnie zaś dąży przez Polskę do Azji. P. Apro utrzymuje się w podróży ze sprzedaży pocztówek z własną podobizną. Z Łodzi Meksykańczyk wyjeżdża do Warszawy.

Wiadomości radjofoniczne.

MSZA ŚW. PRZEZ RADJO.

Jeden z katolickich kościołów w Anglji zainstalował na wieży mikrofon, który umożliwia chorym i ułomnym, nie mogącym uczęszczać z powodu swoich dolegliwości do kościoła, słuchanie za pośrednictwem radja mszy św. Przenoszenie nabożeństwa na mikrofon, umieszczony na wieży, odbywa się przy pomocy specjalnej instalacji.

ROZMOWY PRZEZ RADJO MIEDZY ANGLJĄ A AMERYKĄ.

Angielskie i amerykańskie stacje nadawczo-odbiorcze zaprowadziły ostatnio regularną służbę miedzy Anglją a Ameryką o ile chodzi o porozumiewanie się telefoniczno-radjową drogą. Abonent angielski, który chce rozmawiać z Ameryką, zostaje telefonicznie połączony ze stacją radjową w Rugby, która przesyła rozmowę drogą iskrową amerykańskiej stacji odbiorczej. Zużycie czasu na taką rozmowę nie jest większe, niż gdyby się rozmawiało między dwoma miastami, które leżą w pobliżu siebie.

400 MILJONÓW RADJOSŁUCHACZY.

Angielskie towarzystwa broadcastingowe mają zamiar w najbliższym czasie rozszerzyć znacznie swoją działalność i pokryć siecią stacyj nadawczo-odbiorczych i przekaźnikowych wszystkie kraje, należące do Imperjum Brytyjskiego, które liczy 400 miljonów mieszkańców. Według obliczeń wydatki związane z tem sięgają sumy 600 tysięcy funtów szterlingów.

Olbrzymia stacja nadawczo-odbiorcza w Dawentry byłaby główną stacją, która innym stacjom będzie przekazywała programy, docierające w ten sposób do odległych kolonij angielskich w Indjach, na Ceylonie i w Afryce Południowej.

PRZECIWKO ZATRUDNIANIU MAJSTRÓW CUDZOZIEMCÓW.

Związek Majstrów Fabrycznych podejmuje interwencję u odnośnych władz, by do przedsiębiorstw przemysłowych nie przyjmowano majstrów cudzoziemców, gdyż stwarzają oni konkurencję na rynku pracy wobec panującego bezrobocia.

Związek jest zdania, iż u nas jest wielu majstrów wykwalifikowanych bez pracy, a fabrykanci sprowadzają ich z zagranicy, przeważnie z Niemiec i z Czech, którzy nawet po części nie odpowiadają kwalifikacjom polskich majstrów. (u)

ASFALTOWANIE JEZDNI.

W dniu wczorajszym rozpoczęło się asfaltowanie jezdni przy ul. Piotrkowskiej na odcinku od Zamenhoffa do Andrzeja.

Robocie tej, prowadzonej pod nadzorem fachowców, przyglądają się tłumy ludzi i jest to pierwsza próba wylewania jezdni asfaltem, a jeśli okaże się ona dodatnia to kolejno cała ulica Piotrkowska otrzyma asfaltową powierzchnię i skończy się znany powszechnie skandal brukarski. (b)

KURS RADJOWY DLA NAUCZYCIELI SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

Dowiadujemy się, iż w najbliższym czasie zostanie założony w Łodzi kurs radjowy dla nauczycieli szkół powszechnych.— Kurs ten prowadzony będzie z polecenia Ministerstwa Oświaty na rocznych kursach uzupełniających, na które uczęszczają nauczyciele szkół powszechnych. (w)

ZE SPÓŁDZIELNI PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

Zarząd Spółdzielni za naszem pośrednictwem komunikuje udziałowcom, że wzorem roku ubiegłego wydaje kupony na ulgowe bilety do Teatru Miejskiego, honorowane na przedstawienia o cenach normalnych, ważne również w soboty i niedziele.

BEZROBOTNI M. PIOTRKOWA PRZECIWKO OBWODOWEMU FUNDUSZOWI BEZROBOCIA W ŁODZI.

Bezrobotni pracownicy umysłowi miasta Piotrkowa wystosowali do ministra pracy i opieki społecznej skargę na Fundusz Bezrobocia w Łodzi. W skardze tej pracownicy wskazują na to, iż od czasu zlikwidowania samodzielnego Funduszu Bezrobocia w Piotrkowie, a przyłączenia go do Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Łodzi, nie otrzymują oni regularnie zasiłków doraźnych, asygnowanych przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, wskutek czego wielu bezrobotnych nie otrzymało wogóle zasiłków w kwietniu i wrześniu, a nikt z nich w październiku. — W dalszym ciągu bezrobotni pracownicy umysłowi użalają się, że są przez Obwodowy Fundusz Bezrobocia w Łodzi ignorowani, wobec czego proszą o przeprowadzenie dochodzenia w tej sprawie. (w)

WIELKA LOTERJA „SIENKIEWICZÓWKI".

Staraniem komitetu „Sienkiewiczówka" zorganizowaną została wielka loterja fantowa, ciągnienie której odbędzie się nieodwołalnie dn. 26 b. m. i trwać będzie do dn. 30 b. m.

Ze względu na szlachetny cel komitet apeluje do społeczeństwa o wzmożone poparcie powyższej loterji.

Należy pamiętać, że kupno losów na tę loterję, prócz wielkiej satysfakcji moralnej, daje również możność wygrania przedmiotów nader cennych jak to: samochód osobowy, motocykl, pianino, urządzenie pokojowe, koń, zegarki, papierośnice, dywany perskie, kryształy, papierośnice, maszyny do szycia i t. d.

Zaznacza się, że liczba losów pozostała w ograniczonej ilości.

Sprzedaż losów — 5 numerów za 1 zł. odbywa się obecnie wyłącznie w komitecie I-szej wielkiej loterji fantowej „Sienkiewiczówka" w Łodzi, przy ul. Piotrkowska 82 w podwórzu, gdzie też ciekawi rozkoszować się mogą widokiem głównej wygranej, t. j. samochodem 5-cio osobowym.

Tajemnica potęgi do

Ks. Redaktor W. Kneble przybyły z Ameryki, odwi naszą redakcję.

Bawi w naszem mieście niezwyk w osobie ks. red. W. Kneblewskie byłego kilka tygodni temu z A gdzie przebywał kilkakrotnie w cha rze pracownika społecznego i pra ostatnio zaś był delegatem P. A. T jera Warszawskiego" i krako „Głosu Narodu" na słynnym Ko Eucharystycznym w Chicago i W Międzynarodowej w Filadelfji.

Gość nasz jest to człowiek w obycia społecznego. Kończył sw uniwersyteckie w Lublinie i Wa nie, pracował jako organizator ży rodowego przez lat trzy na wych jako zaś publicysta i prelegent by ny i słuchany we wszystkich miastach amerykańskich, ostat przemawiał po angielsku o stosu Polsce do radjo w Chicago, spec zaproszenie jednej z największych nadawczych.

Po powrocie do kraju ks. red. W blewski pragnie podzielić się z swem doświadczeniem i znajom życia amerykańskiego i naszego twa i dlatego wygłasza odczyty zwykle ciekawym tytułem: „T potęgi dolara" i „Z tamtej strony

Odczyty te cieszyły się już kiem powodzeniem lat ubiegłych nie we Włocławku, Kutnie, Pab Lublinie i Warszawie.

Skorzysta też i Łódź, gdyż w mieście ks. red. W. Kneblewski odczyt na temat „Tajemnica po ra" w dniu 24 b.m. (t.j. w przy o godz. 8-ej wiecz.) w sali Fil przy ul. Prez. Narutowicza.

OTWARCIE SEZONU ARTYSTYCZNEGO W „LUTNI".

W sobotę, dnia 20 listopada r. nia" otwiera swój sezon artystyczny warzyski. W dniu tym o godz. 8 i czorem urządzony będzie wieczór ny, który zapowiada się bardzo jąco.

Zarząd Towarzystwa za naszem nictwem uprzejmie prosi członków o punktualne przybycie na koncert.

PRZYGOTOWANIA DO JUBILEUSZU STRAŻY OCHOTNICZEJ.

Zarząd Straży Ochotniczej w wie - Mazowieckim czyni przygo do uroczystości jubileuszowych istnienia Straży Pożarnej.

W uroczystości wspomnianej również wziąć udział komendant Straży Ochotniczej dr. Grohman.

ZMIANA AKCYJ BANKU POLS

Zgodnie ze zmianami w statu Polski przystąpił do zmiany akcy nych na okaziciela. Zamieniać m ko akcje w odcinkach po 1, 2 i Większe odcinki zamianie nie ule uzyskania zmiany należy przesł wraz z deklaracją, wyszczególn ilość akcyj, sumę ogólną, numera i ilość odcinków, listem poleconym trali Banku Polskiego w Warszaw trala Banku Polskiego przesyła okaziciela listem wartościowym wyraźne życzenie petenta — list conym. (m)

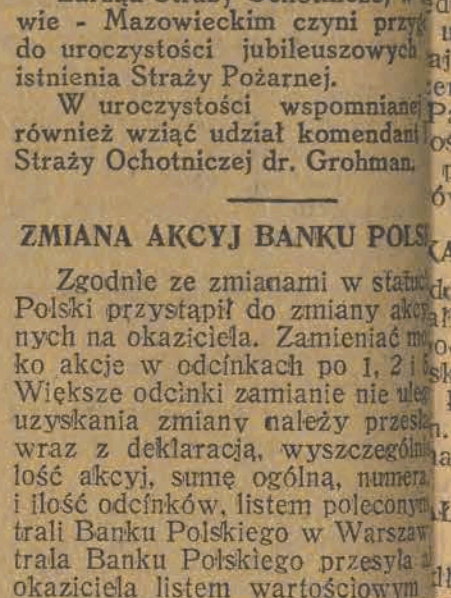

Fryderyk Puls S. A. Wars

tosu, w całym majestacie Rzeczypospolitej z powagą i godnością.

Na specjalnie przygotowanej i ograniczonej przestrzeni parku zwanego Łazienkami naród polski w skupieniu się tłumów przyjął dzieło rzeźbiarza Wacława Szymanowskiego, jako pomnik Chopina, jako symbol jego genjuszu.

Epokowa ta chwila, mająca trwać w pamięci pokoleń jako akt hołdu i miłości dla artysty, nie może być chwilowym odruchem uwielbienia i przemijającym tego uwielbienia objawem. Pomnik Chopina, jak każdy inny, gdy w widomym kształcie krystalizuje się idealnie symbol twórczości wielkiego męża, winien być obliczony nie na chwilowy efekt odsłonienia, ale z chwilą jego realizacji przekazuje się przyszłym pokoleniom, przyszłości nieznanej we formie i treści, ale przypuszczanej w najlepszej.

Chopin dłuta Szymanowskiego oglądany i „podziwiany" być może tylko z jednego punktu, gdyż inne wpływają nań niekorzystnie. Nie licuje muzykowi wytykanie dysproporcji w rzeźbie i wad kompozycji plastycznej. Ograniczę się więc do zasadniczej niekonsekwencji i dysproporcji, jaka panuje w postaci Chopina na pomniku, a przedziwnym arcytworem jego genjuszu.

Muzyka Chopina jest wzorem skupienia, logiki twórczej i celowości. Żaden z kompozytorów przed Chopinem w takim jak on stopniu nie panował nad postępem twórczego procesu i jego rozwojowych faz. Beethovenowi, Mozartowi udawały się dzieła wskutek przyzwyczajenia, wielkiego zasobu karności umysłowej i gimnastyki w rozwijaniu myśli. Panowanie nad dziełem podczas aktu tworzenia objawiało się fragmentarycznie; nigdy na przestrzeni całego ich dorobku. Bach, Palestrina, są spadkobiercami pewnych dociekań, realizatorami stylistycznych właściwości w najdoskonalszej formie. Chopin natomiast nie posiada antenatów, nie doprowadza stylu do żadnej doskonałości gdyż sam jest dla siebie stylem i jego miernikiem, jest „muzycznym progonem wszystkich progonów" według trafnego określenia F. Laurencina nie wyczerpuje się i sztuka jego jest przedewszystkiem sztuką skupienia, celowości i precyzyjności. Każda, najdrobniejsza nawet nuta u niego jest postawiona z całą świadomością i bezwzględnością; nic z niego wyrzucić nie podobna, ani nic dodać; jest najdoskonalszym obrazem skupionego drobiazgowego snycerstwa dźwiękowego.

Tymczasem w pomniku symbolicznie charakter twórczy Chopina ujęty jest w niespokojnej postaci mężczyzny siedzącego pod „szumiącą wierzbą" miotaną już nie poszumem (norwidowski „zaśpiew") zwykłego polskiego wiatru, ale przez orkan, ujęty w formie trwałej bryły listowia złotego jesienią. Dziwnym trafem sama figura mężczyzny nie ulega huraganowi — jedynie mu wiatr plastycznie pelerynkę, czy coś w tym rodzaju podwiewa.

To, czem był Chopin w twórczości muzycznej w szczególe i narodowej wogóle winien odzwierciadlać pomnik w formie dostojnie skupionej i obliczonej nie na chwilowe powodzenie. Pomnik winien być obrazem wielkości i chwały dla przyszłych pokoleń, aby z widomej formy czerpali nieśmiertelną myśl twórczą Chopina na pokrzepienie ducha wielkością twórczego życia z przeszłości.

Szymon Waljewski.

brania kontrolne rezerwistów.

rejestracja według nask od liter G. do W-k.

botę, dnia 20 listopada r. b. winni się na zebrania kontrolne mężczypujących roczników:
nik 1890 w lokalu komisji Nr. 1 ynowska 81, koszary) o nazwi- litery K, L, Ł, M, N.
nik 1893 w lokalu komisji Nr. 3 9, koszary) o nazwiskach na li- do Wk.
nik 1894 w lokalu komisji Nr. 4 ynowska 62, koszary) o nazwi- litery Sza do Szn.
nik 1895 w lokalu komisji Nr. 2 ynowska 81, koszary) o nazwi- litery G, H, I, J, L.
nik 1898 w lokalu komisji Nr. 5 a 40, koszary) o nazwiskach na do Szn.

* * *

szkali na terenie powiatu łódzkie się zgłosić w lokalu P. K. U. kat (Piotrkowska 187) mieszkań Lućmierz roczników 1898, 1894, 2. 1891, 1890, 7895, 1896, 1897, 9. 1900. (b)

RACJA MĘŻCZYZN, URODZONYCH W 1906 ROKU.

stawie ustawy z dnia 23 maja o powszechnym obowiązku służowej, w dniu dzisiejszym, t. j. 19 t. b. do lokalu biura wojskowoprzy ul. Traugutta 10, w gozędowych od 8-ej rano do 3-ej u, powinni się zgłosić osobiście ężczyźni, zamieszkali w Łodzi, w 1906 roku, których nazwiska ają się od liter: D, E, Fa do Fe

te zaś, pomiędzy godziną 8 rapo południu, mają się zgłosić ci, zwiska rozpoczynają się od liońca, Ga do Ge włącznie.

HOJNA OFIARA.

oda lubelski, p. Antoni Remiokazji święta „Dzieci łódzkich" raz z serdecznemi życzeniami k. Zawiślaka 100 złotych na cewe 28 p. Strz. Kan.

OLSKIE PAROWOZY.

dni dyrekcja kolejowa prze- dla Łodzi parę osobowych paroykonanych w Chrzanowie. opinji fachowców parowozy pują w niczem zagranicznym, wielką siłę nośną, najnowsze techniczne i estetyczny wyowozy te będą oświetlone eleka, są one używane do prowaiągów na odcinkach Łódź-Kal. Łódź-Kal. — Warszawa. (m)

ASTROFA KOLEJOWA.

onegdajszym na odcinku Łódź nastąpiło wykolejenie się wa u towarowego na st. Podstok tego pociąg z Poznania przy dzi z 75-cio minutowem opóźpociąg z Poznania był przetrzy Nekla, aż do uprzątnięcia toru

LNOŚCI TEATRU POPULARNEGO.

danych cyfrowych, posiada- Wydział Oświaty i Kultury, Teatru Popularnego przy ul. prowadzonego przez dyr. J. w ciągu października r. b. się następująco:
ość widowisk wynosiła 44, w ery, 27 zwykłych, 2 zrzeszeotnicze i 7 uczniowskich.
Teatr Popularny w okresie czym wystawił: „Wesele olucji" — dramat w 3-ch ak- Michaelisa — 17 razy, „Ach ki"—operetka w 3-ch aktach aj malcy"—dramat w 8-miu rcelle'a — 3 razy, „Czerwo- Feydeau — 1 raz. Nadto na rzedstawieniach dla młodzie no: „Barbarę Radziwiłłóedję w 5-ciu aktach Alojzego 4 razy i „Kacpra Karlińskie — 1 raz.
kwencja publiczności w paź b. wynosiła 18.201 osób. W aś z październikiem r. ub. bliczności wzrosła o 7,927 nie na jednem widowisku r. b. było 418 osób, zaś w r. ub. — 247 osób.

TEATR MIEJSKI „DZIECIOM ŁÓDZKIM".

Artyści, dyrekcja i pracownicy Teatru Miejskiego m. Łodzi zadokumentowali czynem swą łączność z 28 p. S. K. Z okazji święta tegoż pułku zaofiarowali „Dzieciom Łódzkim" szlachetną rozrywkę, zapraszając cały pułk wraz z korpusem oficerskim do Teatru Miejskiego na przedstawienie nieśmiertelnej komedji Fredry: „Damy i huzary", które to przedstawienie odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Czyn powyższy jest objawem żywej sympatji wogóle, jaką artyści teatralni żywią dla 28 p. S. K., zaznaczyć bowiem należy, że zespół Teatru Popularnego ze swej strony w dniu święta pułkowego dał bezpłatne przedstawienie dla żołnierzy pułku p. t. „Kościuszko pod Racławicami".

KURJER SPORTOWY.

TURYŚCI MAJĄ GRAĆ JESZCZE Z WARSZAWIANKĄ.

(C-S). Dowiadujemy się, że mistrz Łodzi kl. Turystów nie myśli jeszcze zamykać swego bogatego sezonu sportowego, a odwrotnie ma zamiar jeszcze w roku bieżącym sprowadzić sympatyczną drużynę K. S. „Warszawiankę" z Warszawy. Zawody te odbyłyby się w następną niedzielę na boisku D. O. K. IV.

ŁÓDŹ SPORTOWA W SEZONIE ZIMOWYM.

(C-S). Przy wydatnem poparicu p. Idźkowskiego oraz nauczycieli wychowania fizycznego w Łodzi — staraniem Łódzkiego Klubu Sportowego i Łódzkiego Związku Lekko-atletycznego odbędzie się w niedzielę, dnia 21 listopada 1926 roku z sali szkoły realnej zgromadzenia kupców odczyt sportowy, wygłoszony przez prof. dr. Eugenjusza Piaseckiego z Poznania. Prelegent mówić będzie o dziejach wychowania fizycznego.

Łódź sportowa, w stosunku do Warszawy, Poznania i innych miast, posiadających instytucje naukowo - sportowe, jest bardzo uboga w wiedzę teoretyczną z zakresu wychowania fizycznego, to też niewątpliwie pośpieszy na odczyt, aby na zawsze zatrzymać w Łodzi te cenne wiadomości sportowe, któremi prelegent będzie darzył obecnych.

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW Ł. K. S.

Zarząd ŁKS. podaje swym członkom niniejszem do wiadomości, że w dniu 11 grudnia 1926 roku o godz. 7 w pierwszym terminie i 8-ej w drugim terminie tegoż dnia w sali Związku Handlowców Polskich w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 108 odbędzie się zwyczajne walne zgromadzenie z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie, 2) wybór przewodniczącego, sekretarza i asesorów; 3) uczczenie zmarłych członków klubu; 4) odczytanie i zatwierdzenie protokółu ostatniego walnego zebrania; 5) sprawozdania: a) zarządu, b) kierowników sekcyj: 1) piłki nożnej, 2) lekko-atletycznej, 3) kolarskiej; 6) komitetu budowy parku sportowego, d) gospodarza, e) skarbnika i zatwierdzenie budżetu na rok 1927, f) komisji rewizyjnej i udzelenie zarządowi absolutorjum; 7) wybory: a) prezesa, b) członków zarządu, c) komisji rewizyjnej; 8) wnioski zarządu i członków; 9) wolne wnioski.

Uwaga: Na podstawie par. 20 statutu klubu prawo udziału w walnem zebraniu mają ci członkowie, którzy opłacili składki za 9 miesięcy 1926 roku.

REPREZENTACJA HOCKEYOWA ZAGRANICĄ.

Warszawa, 18 listopada. (C-S). Dowiadujemy się, że Polski Związek Hockey Lodowego otrzymał zaproszenie do wzięcia udziału w mistrzostwach hockeyowych Europy, które odbędą się w Wiedniu w dn. 20 — 30 stycznia 1927 roku. Nasza reprezentacja hockeyowa zaproszenie przyjęła i jednocześnie pertraktuje w sprawie rozegrania meczów w Simmeringu i St. Moritz.

20 REKORDÓW ŚWIATOWYCH W R. 1926.

Paryż, 18 listopada. (C-S). Według statystyki F. I. A. A. w ciągu roku bieżącego padło aż 20 rekordów światowych, to jest więcej niż kiedykolwiek. Zaznaczyć przytem należy, że 19 z tych rekordów pobili Europejczycy, podczas gdy w latach ubiegłych większość rekordów bili Amerykanie.

REKORD ŚWIATOWY NA HYDROPLANIE.

Nowy Jork, 18 listopada. (C-S). Ostatnio w okolicach Norfork (stan Wirginja) odbyły się międzynarodowe zawody hydroplanów o puhar Schneidra. Na zawodach tych padł rekord światowy przez majora włoskiego Bernardi, który na hydroplanie Macchi (motor Fiast 800 km.) przybył pierwszy do mety jadąc z szybkością 395,890 kilometrów na godzinę.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, piątek, oddawna oczekiwana premjera słynnej 4-aktowej komedji de Flers'a i Caillavet'a „Król" z występem gościnnym dwojga świetnych artystów Teatru Polskiego w Warszawie pp.: Milli Kamińskiej i Marjusza Maszyńskiego. W innych rolach ważniejszych pp.: Stefanja Jarkowska Dziewońska, Szubert, Woskowski oraz Bielicz, Fabisiak, Gurynowicz, Kieliszczyk, Korzelska, Kliszewski, Krotke, Krzemieński, Mroziński, Rutkowska Szacki, Wilczkowski, Wojdan, Żeromska.

Reżyserja Władysława Ryszkowskiego. Nowe dekoracje Konstantego Mackiewicza. Początek o godz. 8 m. 15. Z chwilą rozpoczęcia aktu I-go spóźniający się nie będą wpuszczeni na salę.

Jutro o godzinie 3 m. 30 po raz pierwszy na przedstawieniu dla młodzieży szkolnej „Rewizor z Petersburga" Gogola. Wieczorem „Król" po raz drugi. Występy M. Kamińskiej i M. Maszyńskiego.

W niedzielę o godz. 3 m. 30 „Rewizor" po cenach popularnych. Wieczorem po raz 3-ci „Król" z Kamińską i Maszyńskim.

HOŁD PAMIĘCI H. SIENKIEWICZA.

Polsku Klub Artystyczny, który powstał dla podniesienia kultury artystycznej i ruchu umysłowego w Łodzi, występuje w najbliższych dniach po raz pierwszy z publiczną imprezą, mającą mianowicie na celu uczczenie 10-ej rocznicy zgonu Henryka Sienkiewicza.

Jak się dowiadujemy, poranek Sienkiewiczowski, który odbędzie się w Teatrze Miejskim w niedzielę, dnia 21 b. m., o godz. 12.15 w południe, wzbudził wielkie zainteresowanie i niewątpliwie wszystkie kulturalne sfery naszego miasta pośpieszą w tym dniu dla złożenia hołdu wielkiemu Mistrzowi Słowa.

Program poranku zagai członek zarządu P. K. A., prezydent Cynarski, poczem krótką prelekcję wypowie kurator okręgu szkolnego Owiński, w dalszym zaś wykonaniu programu biorą udział najznakomitsze siły Teatru Miejskiego.

TEATR POPULARNY.

Ogrodowa 18.

„Córka mojego męża" (Clo-Clo) zapełnia co wieczór widownię Teatru Popularnego doborową publicznością po brzegi. O wielkiem powodzeniu przewybornej krotochwili stanowi piękne libretto i doskonała gra zespołu artystycznego z pp. Bronowską, Zielińską, Bieleckim i Urbańskim na czele. Ewolucje taneczne układu baletmistrza Majewskiego w wykonaniu Lody Niemirzanki i Zwolińskiego. Dekoracje Rudolfa Sikory. Muzyka F. Lehara w wykonaniu orkiestry Popularnego Teatru. Ogólny poklask wywołują zwłaszcza sceny zbiorowe z udziałem dobrze wyszkolonych i sharmonizowanych chórów.

Krotochwila „Córka mojego męża" grana jest w Łodzi po raz pierwszy. W Warszawie cieszyła się olbrzymiem powodzeniem przez kilka miesięcy letnich w Teatrze Nowości.

Dziś po południu przedstawienie dla młodzieży szkół średnich: „Dożywocie" Fredry. Wieczorem „Córka mojego męża".

ŚWIĘTO PIEŚNI POLSKIEJ.

Towarzystwo śpiewacze im. Moniuszki, urządza w dniu 21 b. m. w lokalu własnym doroczne święto pieśni polskiej, na którem w obecności władz i społeczeństwa nastąpi udekorowanie jubilatów medalami zasługi.

Uroczystości zajmą całą niedzielę, dnia 21 b. m. i niewątpliwie zgromadzą wszystkich tych z pośród obywateli naszego miasta, którym troska o rozwój sztuki wśród szerokich mas leży głęboko na sercu.

DZISIEJSZY KONCERT KWARTETU TRIESTEŃSKIEGO.

Dziś, odbędzie się w sali Filharmonji o godz. 8.30 wieczorem zapowiedziany 9-ty koncert z cyklu „Mistrzowskich Koncertów", na którym program wypełni najznakomitszy włoski kwartet smyczkowy Quartetto Triestino. Artyści grali obecnie trzy razy w Warszawie przy wyprzedanej sali. Wykonawcami są pp. Yankowivich, Dudovich, Viezzoli, Baraldi. Będzie to uczta artystyczna jakiej dawno już w Łodzi nie mieliśmy. Artyści przybyli już do naszego miasta.

OSTATNI WYSTĘP TEIKO KIWA.

Jak się dowiadujemy, znakomita artystka japońska wystąpi w Łodzi tylko jeszcze raz jeden a mianowicie w poniedziałek, dnia 22 listopada o godz. 8.45 wieczorem w sali Filharmonji. Wystawiona będzie opera „Madame Butterfly" w 3-ch aktach Pucciniego z udziałem artystów opery warszawskiej Haliny Leskiej, Adama Dobosza Franciszka Freszla i innych. Radzimy zawczasu zaopatrzyć się w bilety, gdyż pozostała już niewielka ilość.

„BABA JAGA I KRUK".

Pod powyższym tytułem odegra zespół artystów warszawskich baśń fantastyczną w 2-ch aktach z tańcami Elwiry Korotyńskiej. Oprócz tego odegrane będzie „Zaczarowane jabłuszko" baśń fantastyczna w 2-ch aktach ze śpiewami i tańcami Zofji Potworowskiej-Grabowskiej. Na szczególną uwagę zasługują młodociani artyści 8-letnia Renusia oraz 10-letni Romek Sokołowscy. Przedstawienia dla dzieci odbędą się jutro, w sobotę oraz pojutrze w niedzielę w sali Filharmonji. Początek przedstawień o godz. 4-ej po południu.

KINO „ODEON".

„ZATRACONA ULICA".

Werner Kraus z Astą Nielsen — te dwa nazwiska wystarczają, by zapewnić obrazowi powodzenie. „Zatracona ulica", to obraz rozkoszy i nędzy ludzkiej. Wielce ciekawa akcja rozgrywa się w Wiedniu podczas wojny światowej. Dreszczem grozy przejmuje widza jak młode dziewczęta umierające z głodu, aby uchronić się od śmierci głodowej, wpadają w bagno demoralizacji wielkomiejskiej. Werner Kraus jako bogaty Hiszpan odtworzył swą rolę po mistrzowsku. Dzielnie mu sekunduje pozostały zespół.

RUCH WYDAWNICZY.

Ostatnią nowością na półkach księgarskich jest powieść Józefa Pollaka p. tyt.: **„Ślepcy".**

Autor tej nowej, pięknej powieści, która stanowi nabytek niepośledni dla naszej literatury, zaznaczył się już chlubnie tragedją o Tadeuszu Rejtanie, o którym pisał w roku 1918 Kazimierz Przerwa-Tetmajer w „Gazecie Wieczornej": „Tadeusz Rejtan" jest utworem scenicznym, zamierzonym na wielką skalę. Daje on niezaprzeczoną, niewątpliwą gwarancję talentu większej miary i pozwala się spodziewać dzieł, które przyniosą chlubę piśmiennictwa polskiego".

I, nie pomylił się K. P.-Tetmajer, jak o tem świadczy dowodnie wydana obecnie powieść, która zarówno pod względem treści, jak i walorów językowych stoi na nieprzeciętnym poziomie.

KOMUNIKAT.

Z powodu ukazania się w prasie stołecznej wiadomości o konferencji przedstawicieli Związku Inwalidów Wojennych, Rz. P. z przedstawicielem Związku Kupców Tytoniowych Rz. P. p. Wiślickim w sprawie rewizji koncesji, Związek Kupców Tytoniowych Rz. P. widzi się zmuszonym wyjaśnić:

1. że nigdy p. Wiślickiego nie upoważniał do występowania w imieniu Związku Kupców Tytoniowych Rz. P.
2. że Związek Kupców Tytoniowych Rz. P. niema nic wspólnego z p. Wiślickim.
3. że, Związek Kupców Tytoniowych Rz. P., obejmujący swą działalnością cały teren Rzeczypospolitej i będący jedyną tego rodzaju organizacją w Polsce nie przeciwstawia się rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie rewizji koncesji.

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki". Piątek 19 listopada 1926 r. „Kurjer Łódzki"

Program gospodarczy i finansowy rządu.

Co zapowiada p. min. Czechowicz?

ex) Pan Minister Skarbu Czechowicz przedstawił na posiedzeniu Sejmu program gospodarczy i finansowy rządu. Stwierdził on przedewszystkiem, że budżet na rok 1927/28 opiewa po stronie wydatków na 1,898,679,975, przychody zaś projektowane są na 1,899,252,571 zł. Zapewnienie równowagi budżetowej na dalszą metę pozostaje w ścisłym związku z kursem złotego, kurs zaś złotego uzależniony jest przedewszystkiem od bilansu płatniczego. Ponieważ nasze rezerwy walutowe nie są zbyt wielkie, musimy za wszelką cenę utrzymać aktywność naszego bilansu handlowego, który od września 1925 r. stale jest czynny. Nadwyżka eksportu nad importem wyraziła się w pierwszych miesiącach cyfrą 344 milj. złotych w złocie.

Pan Minister nie wyklucza wahań złotego, które mogą powstać pomimo wszystko wskutek spekulacji lub też działań pewnych grup zainteresowanych w zniżce złotego. Ucieczka walut zagranicę lub też skupowanie dolarów przez szeroki ogół dla zabezpieczenia oszczędności może wywołać takie chwilowe wahania. Interes państwowy nie może być uzależniony od tych nastrojów i dlatego będzie przeprowadzona silna kontrola nad walutami wpływającemi z eksportu — które wyłącznie zostaną przeznaczone dla pokrycia zapotrzebowań gospodarczo uzasadnionych.

Pan Minister Czechowicz stwierdza dalej, że o zniżce złotego nie może być mowy, przeciwnie można się zastanowić, czy nie należałoby stabilizować kursu złotego na poziomie wyższym niż obecnie. Kiedy nastąpi ustawowo stabilizacja złotego na określonym poziomie, połączona z wymianą na złoto lub obce waluty — trudno jeszcze dzisiaj określić. Misja prof. Kemmerera doradza szybkie jej przeprowadzenie pod warunkiem doprowadzenia pokrycia obiegu banknotów w kruszczach i walutach obcych przynajmniej do 60 proc. p. minister uważa jednak, że ustawową stabilizację złotego powinien poprzedzić dłuższy okres równowagi budżetowej, faktyczna stabilizacja warunków gospodarczych i finansowych lub też uzyskanie znaczniejszych rezerw walutowych.

Rząd nie zamierza uciekać się do inflacji, lecz odwrotnie uchwalił stopniowe wycofanie biletów zdawkowych, na który to cel przeznaczył w budżecie 12,600,000 złotych rocznie. W końcu porusza p. Minister także kwestję pożyczki zagranicznej i stwierdza, że bez dopływu znaczniejszych kapitałów obcych czy to w formie pożyczek państwowych, czy też w formie długoterminowego kredytu dla komun i poszczególnych przedsiębiorstw nie będzie mogło się nasze życie gospodarcze rozwinąć w szybkiem tempie. Nie możemy jednak zaciągnąć pożyczek za wszelką cenę i na wszelkich podyktowanych warunkach.

O pożyczce może być dopiero wtedy mowa, kiedy zagraniczni wierzyciele będą mieli pewność, że nie czekają ich żadne niespodzianki i eksperymenty w traktowaniu spraw gospodarczo-finansowych — a pożyczki użyte będą wyłącznie na cele produktywne według dokładnie przemyślanego a im znanego planu.

A. Z. W.

Kino RESURSA
Kilińskiego Nr. 123.
— DZIŚ —
„Wyklęty naród"
(Zmierzch Czerwonych Bogów)
Wielka tragedja wojenna w 10-ciu aktach z roku 1914-18. Wstrząsający dramat ilustrujący wymierającą rasę i romans pomiędzy wodzem INDJAN a BIAŁĄ DZIEWCZYNĄ.
W rolach głównych: Richard Dix, Louis Wilson, Wallace Beery,
Uwaga: Ceny miejsc we wszystkie dni na wszystkie seanse balkon 60 gr. I m. 50 gr. II m. 30 gr., III m. 20 gr.
Passe-partout w niedz. i święta nieważne

Cisza na rynku finansowym.

SYTUACJA WALUTOWA W OSTATNICH DNIACH.

ex) Dolary utrzymują się nadal w obrotach prywatnych na poziomie 9 zł. i pół grosza do 9.01.

Spekulacja zupełnie prawie ustała, obroty są małe i ograniczają się wyłącznie do zakupów ze strony niektórych hurtowników, którzy nie mając stałego przydziału walut z Banku Polskiego lub banków akcyjnych zaopatrują się w nie na rynku prywatnym. Oficjalnie notują dolary bez zmiany 8.99, dewizy na New York 9.00.

Z dewiz europejskich ujawniają wybitnie mocną tendencję tylko Paryż i Londyn, ostatni w związku z mającem lada dzień nastąpić zakończeniem strajku angielskiego. Natomiast Medjolan skłania się już od szeregu dni ku zniżce. Obrót dzienny na giełdzie oficjalnej wynosi przeciętnie około 400 tysięcy dolarów — co czyni w ciągu 25-u przypadających w miesiącu dni giełdowych 10 milj. dolarów. Całe zapotrzebowanie pokrywa z małemi wyjątkami wyłącznie Bank Polski. Tak znaczny stały odpływ walut oraz przypuszczalnie zmniejszenie się ich dopływu, stojące w ścisłym związku z ograniczeniem wywozu węgla z powodu braku należytych ilości tegoż na rynku wewnętrznym, oraz ze spodziewanem lada dzień całkowitem ukończeniem strajku angielskiego, odbiją się zapewnie ujemnie na najbliższych wykazach dekadowych Banku Polskiego.

Narazie jednak zapas walut i dewiz instytucji emisyjnej wykazuje poważny wzrost, albowiem w ostatniej dekadzie października wzrósł on o 10,2 milj. złotych brutto, w pierwszej zaś dekadzie listopada o 10,026,000 brutto, a 7 i pół milj. zł. netto, że 1 listopada spłacono Dillonowi przypadającą ratę pożyczki w kwocie 1 milj. dolarów (rata). Obieg banknotów zmniejszył się w tej dekadzie o 33,5 milj. zł. do sumy 549,6 milj., portfel wekslowy zaś o 13.7 milj. do 309,8 milj. złotych.

Konjunktury gospodarcze za Oceanem

STAN URODZAJÓW AMERYKAŃSKICH W ROKU 1926.

ex) Określenie obecnego stanu urodzaju w Ameryce wyraża się cyfrą 4,2 poniżej przeciętnej ostatnich 10 lat, co wykazuje znaczną poprawę w porównaniu z cyfrą 6,4 roku ubiegłego. Brak ścisłych wiadomości o zbiorach kanadyjskich nie pozwala z dostateczną dokładnością określić tegorocznych zbiorów, ani ustalić się cenom na produkty rolne w Ameryce. Biorąc jednak pod uwagę dotychczasowe obliczenie urodzajów pszenicy w Kanadzie, które wynosi 7,099,024 tonn metr., czyli 77 proc. urodzaju roku 1925, można liczyć, że zbiory pszenicy w Północnej Ameryce dorównają zbiorom przeszłorocznym, gdyż pewne obniżenie wydajności w Kanadzie kompensuje się wzrostem w Stanach Zjednoczonych. Można tedy określić tegoroczny zbiór światowy pszenicy, po wykluczeniu Rosji, jako nieco mniejszy od przeszłorocznego, co przypuszczalnie wpłynie na podniesienie się cen tego ziarna, gdyż zapasy pochodzące z przeszłorocznego zbioru są w przeciwieństwie do zeszłorocznego stanu zapasów w tym czasie nieznaczne.

Do czasu wprowadzenia przez Stany Zjednoczone cła na pszenicę kanadyjską 45 centów od buszla (t. j. 22,39 klg.) import jej do Stanów Północnych był bardzo poważny i wynosił w ostatnich latach około pół miljona tonn (łącznie z mąką), teraz jednak nieznaczne tylko ilości przewozi się tu przez protekcyjny mur celny, rywalizując tem silniej na rynku europejskim. Kanada wysyła swoją pszenicę do Liverpoolu, gdzie spotyka się z ziarnem Stanów Zjednoczonych, stanowiąc dlań poważną konkurencję.

Urodzaj kukurydzy, choć o 5 procent wydatniejszy, niż zrazu przypuszczano, jest wciąż jeszcze o blisko 11 proc. niższy od zeszłorocznego i wynosi podług ostatnich danych około 58,000,000 tonn. Istnieją jednakże jeszcze poważne zapasy ze żniw przeszłorocznych, tak, że przypuszczać należy, iż dowóz tego ziarna na rynki amerykańskie, biorąc razem pozostałość poprzedniego urodzaju i nowy urodzaj, dorówna ilości ubiegłego roku. Ceny kukurydzy w Ameryce, tak zależne od stanu hodowli i ceny bydła i trzody, ogólnie przewiduje się lepsze, niż w roku 1925/26, chociaż żadnych wyraźnych danych po temu niema. W każdym razie zewsząd nadchodzą sprawozdania o bardzo dobrym stanie bydła stepowego i o powiększeniu się w porównaniu z rokiem zeszłym ilości owiec i trzody chlewnej.

Konieczność sprzedaży, bez względu na osiągnięte ceny, pewnych ilości stepowego bydła, spowodowana miejscowemi posuchami, oddziałałą zniżkowo na ceny mięsa, zwiększona zaś w porównaniu z rokiem zeszłym podaż baraniny i wieprzowiny osłabiły też ceny i tych produktów.

Ogrodnictwo w dalszym ciągu zapowiada świetne rezultaty z wyjątkiem zbiorów śliwek i oliwek kalifornijskich.

Urodzaj gruszek i winogron zapowiada się większy, niż kiedykolwiek przedtem, takiego urodzaju zaś brzoskwiń, jak obecny nie było od roku 1915. Również zbiory jabłek zapowiadają się większe, niż w latach ubiegłych do roku 1921 włącznie. Ceny na te produkty kształtują się pomyślnie.

Zbior bawełny wyniesie według a-proksymatywnych obliczeń Departamentu Rolnictwa około 15,248,000 bel, czyli będzie mniejszy, niż w roku poprzednim. Nadmierne deszcze i cyklon, który nawiedził niektóre południowe stany, wpłynęły jednak na to, że ostateczne obliczenie dosięgnie nawet i tej liczby. Cena bawełny, która trzyma się wysoko i poważnie, jest o 5 centów za funt wyższa od roku ubiegłego mogą tegoroczne zbiory akcje utrzymać na wysokości podobnej tranzakcji roku 1925/26. Pozostałości z tegorocznego urodzaju obliczone zostały na dzień 31 lipca b. r. na 3[illegible] bel, co o blisko 2,000,000 bel przewyższa pozostałość z tego samego okresu w przeszłym.

Zbiory tytuniu określone zostały przez Departament Rolnictwa tymczasowo około 449,000 tonn. Naogół, z wyjątkiem stanu Tennesse, urodzaj mniejszy niż w roku zeszłym.

OGRODNICZY PRZEMYSŁ PRZETWÓRCZY W POLSCE.

ex) Krajowa produkcja przetworów owoców i warzyw tak co do ilości, jak i jakości, znajduje się dotąd na dość niskiem poziomie.

W ciągu ostatnich paru lat zaczęło wijać się szybko tylko krajowe przemysł czość win owocowych, które zaczęły opanowują rynek wewnętrzny, wypierając produkt obcy. Już obecnie produkcja win około 60 proc. konsumcji wina. Gorzej się przedstawiają inne gałęzie cowego i warzywnego przemysłu. czego. Miljony złotych wydaje kraj na przetwory importowane z cy. I tak w r. 1924-ym sprowadzenie zewnątrz przetworów z owoców (win, konserw, konfitur, suszu i sumę 14 milj. zł., w r. 1925-ym — 11 milj. zł., w tym zaś roku uwzględniając kwoty z ubiegłych miesięcy, ocenia nasz wwóz na blisko 10 milj. zł.

Chcąc dać obraz postępu, jaki braku kapitałów, odbywa się w gałęzi przemysłu, Tow. Ogrodnicze szawskie organizuje wkrótce rzędu pokaz win owocowych otworów z owoców i warzyw wytwórni. Jednocześnie z pokazem dzie się zjazd przedstawicieli stwa ogrodniczego w kraju.

WIDOKI EKSPORTU TKANIN AFRYKI I EGIPTU.

ex) Do izb handlowo-przemysł nadeszły wiadomości o możliwości nięcia na szeroką skalę eksportu kiego rodzaju: tkanin, konfekcji, koronek i t. p. do Południowej Egiptu. Egipt ponadto może być poważnym odbiorcą na kapelusze dziecinne, w szczególności kapelusze kie pierwszorzędnej jakości.

SIEĆ HURTOWNI MONOPOLU TUSOWEGO.

ex) W związku z reorganizacją polu Spirytusowego przeprowadzanej kierunku uzyskania jak najwięk chodowości, zamierzane jest stwo państwowej sieci hurtowni spiry co usunie zbędne pośrednictwo p daży wyrobów Monopolu Spiry Przez utworzenie własnych zwiększone zostaną wpływy gdyż koszta administracyjne hurtowych nie przekroczą 1 proc. podczas gdy obecnie hurtownie pobierają 2 do 4 proc. prowizji. państwowe zakładane będą miarę wygasania koncesyj na prywatne, a obecnie rozpisane na wydzierżawienie hurtowni zostają utrzymane w mocy. W w województwie łódzkim powsta townie prywatne, gdyż konkurs stał już rozpisany i w najbliższ dniach koncesje te zostaną znane.

...TOWANIE PODATKU OBROTOWEGO.

...rojektowane wprowadzenie ry...ia podatku obrotowego dla ...iorstw handlowych, opłacających ...a przemysłowe niższych kate... narazie nieaktualne, gdyż Mini... Skarbu nie jest jeszcze w posiada ...iednich danych, dotyczących wy ...brotu w przedsiębiorstwach po... ych branż. Wobec tego, iż roz...między obrotami przedsiębiorstw ...ranż jest bardzo wysoka, bez do... zebrania tych danych ustalenie ... podatku obrotowego jest nie...

...A PRZEMYSŁOWA ZOSTAŁA JUŻ OPRACOWANA.

...rojekt ustawy przemysłowej zo... przez Ministerstwo Przemysłu i ...godniony z odnośnemi minister... ...interesowanemo organizacjami. ...n przewiduje na przyszłość przy... ...wy i obowiązek posiadania świa... ...olnienia. Uznaje jednak istnie... ...ie w rzemiośle stan rzeczy, to ... przymus cechowy i posiadanie ...uzdolnienia nie obowiązują obe... ...ykujących rzemieślników. Usta... ...ysłowy zostanie ogłoszona praw ...e w drugiej połowie grudnia b. r.

...A ZABEZPIECZEŃ HIPOTECZNYCH.

...inisterstwo Skarbu wydało okól... ...zający rewizję zabezpieczeń hi... ..., na których podstawie Pań... ...onopol Spirytusowy i Monopol ... udzielają swym odbiorcom to... ...tawcom zaliczek. Ministerstwo ... aby cena szacunkowa tych nie ... nie była określana na podsta... ...ktycznej wartości, lecz na za... ...y rynkowej, którą można osią... ... sumy szacunkowej winien być ...określony procent na ewentual... ...procesu.

...KONKURENCI GDAŃSKA.

...lna zwyżka frachtów morskich ...00 proc. w stosunku do miesiąca ...z brak taboru kolejowego w dal ...ujemnie wpływa na stan nasze... ... Za tydzień sprawozdawczy ...ega 10 tysięcy tonn. ...ie około 10 tysięcy wagonów ...Dyrekcji niem. kolei i prawie ...ilość przez Austrję, dalej po... ...ację. W ten sposób wysoka ...junktura, zwłaszcza w dzie... ...ortu węgla, pozostaje zupełnie ...aną. Szczególnie ucierpią rynki ...ponieważ przewóz kolejowy w ...st tańszy, niż morski. Z drugiej ...urencyjne porty jak Ryga i Kró... ...orzystują każdy słabszy mo... ...gdańskiego, powiększając stale ...gany tonaż, kierowany przed... ...nie na Gdańsk, przeładunek. ...Gdyni i Tczewie, przy zmniejszo... ...transportowym, należy przy... ...e również zaważy poważnie na ...u ruchu w porcie gdańskim. ...te dwa porty przeładowują ty... ...koło 18—20 tysięcy tonn.

...NIA ZŁOTEGO POLSKIEGO.

...niu 18 listopada 1926 r. ...złotych: Londyn 43.50, Zurych ...46.435—46.915, wypłata na ...Katowice i Poznań 46.405— ...ńsk 57.28—57.42, wypłata na ...57.02—57.16, Wiedeń czeki — ..., banknoty 78.40—79.40, Pra...

...DOLAR W ŁODZI.

...orajszym rynku prywatnym w ...odzinach wieczorowych dolar ... się po kursie 9.02 i pół w ża... ... i pół w płaceniu. Tendencja ...Obroty małe.

...LDA WARSZAWSKA.

...zawa, 18 listopada (Pat.)
Gotówka.
...lotowania oficjalne.
...99 — 9.01 — 8.97
Czeki.
...5.60

Holandja 360.70
Londyn 43.71
N. York 9.—
Paryż 31.50
Praga 26.72
Szwajcarja 174.—
Wiedeń 127.18
Włochy 38.62 i pół
Sztokholm 240.70

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka dolarowa 75.—, 76.—
Pożyczka kolejowa 87.—
Pożyczka konwers. 5 proc. 46.50, 47.50, 47.25, 8 proc. 93.50
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie przedw. 38, zł. 36.75, 36.65, 36.80
4 i pół proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy złotowe 39.—
5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy przedw. 29.50, 29.25, zł. 42.—, 41.50
5 proc. listy m. Łodzi 16.50

AKCJE.

Notowano w złotych.

Bank Polski 80.50, 80.25, 80.50
Bank Przem. Lwów 0.16, 0.17
Bank Handlowy 3.—, 3.10
Bank Zjedn. Ziem Polskich 1.50
Cerata 1.—
Kijewski 0.18
Siła i Światło 21.—, 23.—
Michałów 0.21
Węgiel 69.—, 68.50, 70.—
Polsk. Przem. Naftowy 0.60
Lilpop 15.75, 16.25
Norblin 91.—
Ostrowieckie 7.25, 7.20, 7.25
Rudzki 1.12, 1.11
Ursus 1.45
Borkowski 1.16, 1.15, 1.20
Sole potasowe 5.75
Spiess 2.95
Częstocice 1.20
Cukier 2.90, 2.95
Nafta 0.25
Nobel 2.60
Modrzejów 3.60, 3.55, 3.60
Ortwein 0.19
Parowozy 0.26
Starachowice 2.07, 2.01, 2.04
Żyrardów 10,75, 11.—
Haberbusch 65.—

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 18 listopada (PAT).
Notowania końcowe.

New-Jork	4.85	Holandja	12,13¼
Francja	141,12	Belgja	34,89
Włochy	115,62	Niemcy	20,44
Szwajcarja	25.15	Hiszpanja	31,87
Portugalja	2,58	Danja	18,20
Szwecja	18.18	Norwegja	18,73
Praga	168,75	Helsingfors	192,71
Wiedeń	34,40	Warszawa	44.0,12

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż. 18 listopada (PAT).
Notowania końcowe.

Londyn	140,80	N. Jork	29,05
Belgja	405,00	Hiszpanja	440,25
Włochy	122,65	Szwajcarja	554,50
Holandja	11,50	Norwegja	753,37
Niemcy	682 00	Rumunja	16,10

GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 18 listopada (PAT).
Zamknięcie notowań końcowych w guldenach gdańskich.

100 złotych polskich	57,28—57,42
czek na Londyn	25,05¾
Telegraficzna wypłata:	
na Warszawę	57,02—57,16

OSTATNIE WIADOMOŚCI:

Z za kulis uprzywilejowanego szkodnictwa.

Polacy na usługach firm niemieckich.

WARSZAWA, 18 listopada (tel. wł. „Kurj. Łódz."). Fatalny wynik wyborów na Górnym Śląsku postawił na porządku dziennym sprawę stosunku do wrogiego nam, a jak — widać z wyniku wyborów — nie ustającego w pracy przeciwpolskiej żywiołu wszechniemieckiego.

Paraliżowanie wpływów niemieckich jest tem trudniejsze, że Niemcy na stanowiska naczelne do komunikowania się z władzami, **powołują Polaków i to bardzo ustosunkowanych.** Na czele t. zw. Konwencji węglowej górnośląskiej stoi były minister przemysłu i handlu, poseł Szydłowski, na czele Huty Królewskiej i Laury — b. minister Kiedroń, na czele całego szeregu przedsiębiorstw niemieckich stoją b. urzędnicy min. przemysłu i handlu, pobierający bardzo wysokie pensje—oczywiście—nie za krzewienie patrjotyzmu polskiego w odnośnych przedsiębiorstwach.

Więc też nic dziwnego, że ufni w swe wpływy przemysłowcy górnośląscy pozwalają sobie z jednej strony na oszustwa podatkowe, z drugiej na krzewienie niemczyzny.

I jedno i drugie **uchodzi im bezkarnie**

Watahy kozackie na ulicach Paryża

Protest ojców miasta przeciwko rosyjskiej reklamie.

PARYŻ, 18 listopada (tel. wł. „Kurjera Łódzkiego"). W paryskiej radzie miejskiej radca Belezon wniósł do prefekta departamentu interpelację z powodu nadmiernej ilości Kozaków i wogóle indywiduów w mundurach rosyjskich, uzbrojonych w szable lub sztylety i spacerujących po ulicach miasta".

— Przecież — odpowiedział zdziwiony prefekt — w Paryżu niema żadnych wojsk rosyjskich...

— Owszem są — odparł radca — a stanowią te wojska wszyscy portjerzy i naganiacze knajp rosyjskich. Widok tych ludzi, którzy nam wzięli pieniądze, a potem nas zdradzili jest dla Francuzów nieznośny.

Wolno w Paryżu każdemu ubierać się jak mu się podoba, ale jest dekret zabraniający chodzenia w mundurach wyraźnie wojskowych nieistniejących armij. Trzeba ten dekret zastosować.

Wniosek został przyjęty. Wkrótce znikną z ulic Paryża kozackie mundury.

Nowych 10,000 ton otrzymuje obecnie

polska marynarka handlowa.

WARSZAWA, 18 listopada (tel. wł. „Kurjera Łódzkiego") — Dowiadujemy się, iż niemal równocześnie z zakupieniem przez rząd polski 5 okrętów towarowych towarzystwo „Wisła-Bałtyk" eksportujące węgiel z Polski zakupiło zagranicą 6 dużych holowników morskich o silnikach 500—700 koni motorowych każdy, oraz 14 wielkich lichterów morskich pojemności od 600—1000 ton każdy. W ten sposób pojemność naszej młodej floty handlowej zwiększy się z 14000 ton zakupionych rządowych do 24000 ton. Oprócz tego zaś w stoczni gdańskiej budowane są dwa okręty pasażerskie rządowe.

Część zakupionych holowników i lichterów przybędzie do Polski już w najbliższym czasie.

Od 1 grudnia zdrożeją bilety kolejowe

WARSZAWA, 18 listopada (tel. wł. „Kurj. Łódz."). Z dniem 1 grudnia r. b. wchodzi w życie obok podwyżki taryf towarowych również i podwyżka taryfy osobowej.

Podwyżka ta wyniesie na dystansach krótszych około 10 procentów, na dystansach dłuższych do 8 proc.

W chwili obecnej władze kolejowe opracowują taryfę towarową.

Ministerstwo komunikacji uwzględniając życzenia komitetu taryfowego państwowej Rady kolejowej oraz sfer gospodarczych nie podwyższy taryf za przewóz towarów t. zw. ciężkich, ponieważ eksport tych towarów przy najmniejszem podwyższeniu cen przewozu nie opłacałby się.

Poszukiwany natychmiast
Majster do pras,
tylko pierwszorzędna siła, na towary zgrzebne, półwełniane i czesankowe. Oferty składać do administr. „Kurj. Łódzkiego" pod „Prasy".

Lekarz-dent.
M. Eljassnowa
przyjmuje od 2—5 codziennie. Ceny przystępne, jak w lecznicach, ul. Zachodnia 37

Poszukuje spólnika
do interesu dobrze prosperującego z udziałem 5.000 zł. oraz pracy. Oferty sub „Praca" do adm. „Kurjera Łódzkiego".

Wykwintna pracownia sukien i okryć damskich
p. f. „Helena"
przy ul. Piotrkowskiej Nr. 191
pod kierunkiem b. długoletniej kierowniczki pracowni Bogusław Herse w Warszawie, przyjmuje wszelkie obstalunki z własnych i powierzonych materjałów.

Dr. med.
L. Pikielny
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Przyjmuje od 4—7.
NAWROT Nr. 8.
Telef. 19-90.

PŁYN
JASNIEJ SŁOŃCA
CZYŚCI IDEALNIE SZYBY, LUSTRA i WSZELKIE METALE, NIE RYSUJĄC ICH.
WYPRÓBUJCIE A PRZEKONACIE SIĘ

Szkoła tańca
W. Lipińskiego GRAND HOTEL (Traugutta 1.)
Do rozpoczynającego w niedzielę „kółka nauczycielskiego" może być przyjęte jeszcze kilkoro reflektantów płci obojga.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych.

KONJAKI
V. S. O. P.
Kreuszowy — Rés. Spéciale
Médicinal — Winiaki mieszane

Winkelhausen

WÓDKI - LIKIERY
Stołowa — Starka — Żytniówka
Banan — Morelówka
Grand Cardinal — Cordial Médoc

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.
Generalne Przedstawicielstwo: Fa. H. PODKOMORSKI & S-ka, Warszawa, Nowy Świat 2.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauth

SALA FILHARMONJI

DZIŚ o godz. 8.30 wiecz.

GRA

KWARTET

TRIESTEŃSKI

Najznakomitszy włoski kwartet smyczkowy

Szczegóły w programach.

PONIEDZIAŁEK, dnia 22 listopada o godz 8.45 wieczorem.

Ostatni występ wszechświatowej sławy artystki japońskiej

TEIKO KIWA

Wystawiona będzie opera

„Madame Butterfly"

Tragedja japońska w 3-ch aktach

Z udziałem artystów opery warszawskiej:

Haliny LESKIEJ, Adama DOBOSZA, Franciszka FRESZLA i in.

CZWARTEK, dnia 25-go i **SOBOTA,** dnia 27 listopada o godz. 8.30 wiecz.

TYLKO DWA WIECZORY PIEŚNI

Wykonawca programu:

WIKTOR

CHENKIN

Niezrównany artysta teatru „Ptak Niebieski"

Z udziałem

ZOFJI

Dobrowolskiej-Pawłowskiej

Artystki Opery Warszawskiej

Przy fortepianie: **prof. Ludwik URSTEIN**

W PROGRAMIE: Arje operowe—Pieśni Berangera—Melodje Kinta — Pieśni Blarna — Żydowskie Pieśni Chasydzkie.

PIĄTEK, dnia 26 listopada o godz. 8-30 wieczorem

Znakomity powieściopisarz francuski

CLAUDE

FARRÈRE

Wygłosi odczyt na temat:

Kobieta-wczoraj, dziś, jutro

(La femme hier, aujourd'hui et demain)

Bilety na wszystkie powyższe koncerty już nabywać można w kasie Filharmonji.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej.

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ

Cegielniana 6, m. 3 tel. 43-63.

Chor. **skóry i włosów.** Leczenie defektów cery. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające. Usuwanie włosów elektrolizą. Elektroliza. Elektroterapia. Słuж Godziny przyjęć od 10—7. Dla panów od 2—4.

W poniedziałek., dnia 22-go listopada r. b. o godz. 5 po poł. odbędzie się **we własnym lokalu ul. Piotrkowska Nr. 46** w II-gim terminie

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

w sprawie § 2 poprzedniego porządku dziennego, t. j. **zmiany ustawy Stowarzyszenia.**

Zarząd zaznacza, że w myśl. § 38 ust, 3 uchwały zapadłe na tem Zebraniu będą prawomocne bez względu na ilość obecnych,

Zarząd II-go Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi, Piotrkowska 46,

R. Górski

Wielki wybór OBUWIA

własnego wyrobu

DAMSKIEGO MĘSKIEGO I DZIECINNEGO

po cenach znaczn. zniżon.

Damskie obuwie od 18 złotych
Męskie „ „ 25 „
Dziecinne „ „ 9 „

Dla Urzędników Państwowych i Komunalnych sprzedajemy na dogodnych warunkach. Dojazd wszystkiemi ramwajami z przesiadką na 2 i 7 do rogu Kilińskiego, KILIŃSKIEGO 55, vis-á-vis cerkwi. — **R. GÓRSKI.**

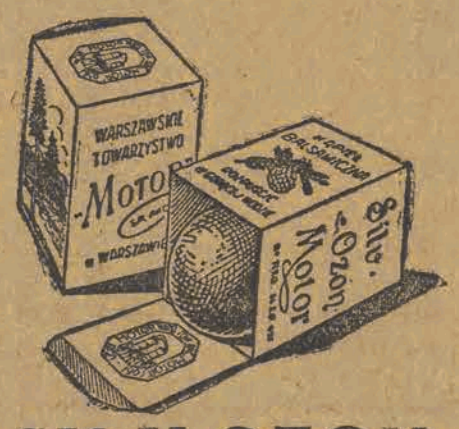

SILV-OZON „MOTOR"

skoncentrowany wyciąg z igliwa sosnowego w płynie lub — w proszku —

DO PRZYGOTOWANIA KĄPIELI BALSAMICZNYCH

Zakłady Chemiczne i Farmac. Warsz. Tow. Akc. „MOTOR"

Nie zabijaj nie jedz trupów. Bądź wesoły, zdrów, szczęśliwy

Jedz obiady i kolacje jarskie.

Polskiego Zrzeszenie Jaroszów, Piotrkowska 114, piętro.

Obiad od 1 zł.

Tania sprzedaż

buraków pastewnych w Widzewskiej Spółdzielni Spożywców.

ul. Rokicińska 93.

Państwowa Fabryka Wyrobów Tytuniowych w Łodzi

wzywa niniejszem miejscowe firmy przewozowe do złożenia ofert na przewozy lokalne na rok 1927.

Wszelkie informacje i warunki przetargu otrzymać można w fabryce przy ul. Kopernika № 62, tel. 41-70.

Termin przetargu 30 listopada r. b.

Obwieszczenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym **w Łodzi K. Suzin** zamieszkały przy ul. Szkolnej Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że d. 26 listopada 1926 r. od godz. 10 rano, **w Łodzi,** przy Aleksandrowskiej 41, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: koniaogiera i 3-ch kadzi do farbowania przędzy należących do Artura Proppe i oszacowanych na 1700 zł.

Łódź, d. 17/XI.26 r.

Komornik

K. SUZIN

DR. MED.

S. Lewkowicz

Choroby skórne, weneryczne i płciowe

Konstantynowska 12

przyjmuje od g. 9—1 i od 6—8, dla pań od 4—5.

Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med.

Niewiażski

Sienkiewicza 34.

Choroby skórne i weneryczne.

Naświetlanie lampa kwarcowa.

Przyjmuje od 6. do 9 po południu.

DR. MED.

P. BRAUN

Południowa 23

Specjalista Chorób **skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.** Leczenie światłem (Lampa kwarcowa). Przyjmuje 9 do 1 i od 5—8 wiecz. Tel. 40-26.

Dr. med.

H. LUBICZ

Cegielniana 43 — tel. 41-32. —

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. **Leczenie szt. słońcem wyżynowem.**

Przyjmuje od 8—10 przed południem i od 5—8 po poł.

Dr. med.

PRYBULSKI

powrócił

choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe.

Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) promieniami Roentgena od 9—2 i od 4—8, 4—5 dla pań oddz. poczekalnia.

Zawadzka nr. 1.

Telefon **25-38.**

Dr.

EDMUND EKKERT

Kilińskiego 143 n przy Głównej: **choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych** przyjmuje od godz. 12 — 1 ½ od godz. 6½—8½

Dr.

E. Zeligsonowa

przeprowadziła się na ulicę Piotrkowską 84

Akuszerja— choroby kobiece i weneryczne (wyłącznie u kobiet); porady dla kobiet ciężarnych, usuwanie włosów elektrolizą; 11½—1 i 4—7.

Dr. med.

H. BERGSON

akuszer-ginekolog

przeprowadził i się na ul. Ewangielicką 16. Tel. 10-26.

Przyjmuje od 5.30 do 6.30.

Dr. ANNA ROSENBERGOWA

Choroby skórne i weneryczne kobiety i dzieci przyjmuje od 3—5.

Konstantynowska 40.

Poszukuje posady

Majster Kierownik

z długoletnią praktyką branży jedwabniczej

Oddziałów: Odwijalni, łączenia (Zwirnerej) motalni, nitkowania i sortowania jedwabiu.

— Oferty do Administracji Kurjera Łódzkiego pod litery „A. W.".

OGŁOSZENIA DROBNE.

po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Nauka i wychowanie

Stenografji wyucza obecnie darmo, listownie Redakcja Stenografa. Warszawa, Szczygla 12.

Przyjmę korepetycje lub odpowiednią posadę. Łaskawe oferty dla „Maturzystki" do administ. „Kurjera Łódzkiego". 6474

Tanio! gruntownie udzielam lekcji muzyki na skrzypcach, fortepianie, mandolinie, gitarze oraz teorji. Amatorom metodą skróconą. Instrumenty, nuty na miejscu, fortepian na godziny do egzercytowania Zielona 23—24 8388.

Student matematyki udziela lekcji i korepetycji z zakresu 8-miu klas gimnazjalnych. Wiadomość: ul Szkolna Nr. 13—14 III-e piętro front. 6480

Kupno i sprzedaż

Łóżka metalowe mosiężne i niklowane, wózki dziecięce, kołyski, umywal. fabr. Tow. Akc. Konrad, Jarnuszkiewicz i S-ka poleca po cenach fabrycznych Skład Mebli Wł. Romiszowskiego Piotrkowska 116, I piętro front, tel. 21-61.

Sprzedam plac przy ul. Częstochowskiej. Wiadomość Wodny Rynek 11. m. 5 6472

Kto ma do sprzedania: folwarki, gospodarki, domy, wille, oraz kto chce nabyć, proszę tylko za pośrednictwem Borowieckiego, który bez wprowadzenia w błąd, przeprowadza solidnie i bystro każdą powierzoną mu tranzakcję. Wiadomość Zgierz, Stare Miasto, obok magistratu, Parzęczewska 3.

Otomanę, kredens stół, krzesła tremo, szafę, garderobę, łóżka, bieliźniarkę sprzedam tanio, Sienkiewicza nr. 59, m. 42, ofic. I p., II wejście.

Meble dla każdego stanu, solidne tanio, Polska Hurtownia Mebli Warszawa, ul. Hoża 51. Wysyłka za zaliczeniem.

Sprzedam parę łóżek dębowych używanych. Zachodnia 36, m. 12.

Po sprzedania, z powodu wyjazdu, nowo wybudowana oficyna, pokój z kuchnią. — Wiadomość Zgierz ulica Boczna nr. 8, w drugiem podwórzu u gospodarza. 6528

Kupię na raty pianino używane w dobrym stanie, dam gwarancję. Zgłoszenia pod „Pianino" przyjmie administracja „Kurjera Ł."

Kupię panieńskie eleganckie łóżko metalowe używane. Zachodnia 36. m. 12

Lokatę 4000 rubli na I numerze hipoteki wiejskiej — sprzedam. Oferty pod „Hipoteka" przyjmie administracja „Kurjera Łódzkiego".

Posady i praca.

Zaofiarowane.

Potrzebny zaraz uczeń na dokończenie praktyki do fryzjera. Kilińskiego 141. 6499

Potrzebna mamka. Zgłaszać się ul. Kopernika 61 m. 1

Potrzebna służąca do wszystkiego. Senatorska 3, Zachert 6526

Potrzebny agent na Łódź. Oferty sub „Muszt" do admin. „Kurj. Łódz.".

Urzędnik z kaucją od 200 zł potrzebny zaraz. Zgłoszenia osobiste „Naftopol" Plac Wolności 2.

Poszukiwane

Młoda osoba z prowincji, posiadająca świadectwo z ukończenia dwóch kursów Seminarjum nauczycielskiego, poszukuje jakiejkolwiek posady. Łaskawe oferty „Kurjer Łódzki" pod „Wieś".

Lokale i mieszkania

Przyjmę panów lub panie na mieszkanie. Andrzeja 60, m. 22. 6506

2 pokoje z kuchnią, wygodami w dobrym punkcie poszukiwane. Oferty sub „Gotówka W. H." do Administracji nin. pisma. 6492

Poszukuje 2 pokojów, na skład manufaktury w centrum miasta nie wyżej 1 piętra. Oferty sub „M. B." 6531

Pokój umeblowany, przy chrześcijańskiej rodzinie Kilińskiego 96, m. 6. 6529

Konto czekowe P. K. O. № 81747.

CENA PRENUMERATY:

W Łodzi z niedz. dod. ilustr. miesięcznie zł. 4.20
Dla robotników „ „ „ „ 3.70
Na prowincji „ „ „ „ 4.70
Zagranica „ „ „ „ 10.50
Odnoszenie do domu „ „ „ 30

„Kurjer Łódzki" i „Łódzkie Echo Wieczorne" łącznie z odnoszeniem do domu zł. 6.90 miesięcznie.

CENY OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem 40 groszy za wiersz milimetr. 1 łam. (strona 4 łamy)
W tekście 40 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „
Za tekstem 30 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „
Nekrologi 30 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „
Komunikaty 30 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „
Zwyczajne 8 „ „ „ „ 1 „ „ 10 łamów

Drobne 10 gr., poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Ogłoszenie nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30 proc. drożej.

Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. Zagraniczne o 100 proc. drożej.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie jut nadesłania do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za terminowy druk ogłoszeń komunikatów i ofiar nie odpowiada.

Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum, bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja

Redaktor Naczelny: Czesław Gumkowski.

Odbito we własnej drukarni ul. Zawadzka Nr.

Wydawca: Jan Stypułkowski. z upoważnienia T-wa Drukarsko-Wydawniczego